





wykończonego rządu republikańskiego, cierpiemy na chroniczny błąd, jakim jest prawo powszechnego głosowania, z którego socyalizm mógłby ukuc broń dla siebie, gdyby wszystkie gminy myślały tak, jak Roubaix lub Carmeaux; prócz tego panuje jeszcze wśród wziętych republikanów duch sekciarstwa politycznego, jak gdyby nieustannie jeszcze byli zagrożonymi; ostatecznie jednak mówiąc bez szowinizmu, ma Francja prawo być zadowoloną z rezultatów tych 22 lat, co więcej, czuć się niemi dumną. Finanse jej zostały uregulowane, armia zreorganizowana; Francja żyje dzisiaj w pokoju z Europą, wśród której ma przynajmniej jednego pożądanego sprzymierzeńca, i wśród której przestano ją uważać za państwo, które można lekceważyć i zaniedbywać. Co jednakowoż jest dziwniejszym i mniej oczekiwaniem, to to, iż zdołała doprowadzić do pierwszego stadium w moralnem skonsolidowaniu się. Można wierzyć, iż gdy rzeczpospolita raz przez wszystkich zostanie uznana, upadnie wiele uprzedzeń do niej i będzie można osiągnąć drugie stadium: poszanowanie rozmaitych odcieni w przekonaniach i wszystkich praw sumienia. Można także myśleć, iż Francuzi zrozumieją niebezpieczeństwo, które grozi ich wolności i ich interesom w skutek błędnego pojmowania socyalizmu. A gdy klasy kierujące, lub służnej, klasy posiadające, które pojęły to niebezpieczeństwo, zrozumieją, iż muszą ponieść pewne ofiary, to może zdoła się uniknąć przewrotu ekonomicznego i socyalnego, który zresztą zagraża całej Europie. Francja nie straciła czasu od 4 września 1870.

Ten niestroniczny wyrok, ten bezpartycyjalny rachunek sumienia, wygłoszony i zestawiony przez dziennik, który od 22 lat widział wojnę z republiką, a nawet wspólnie z boulangistami walczył przeciw rozmaitym instytucjom republikańskim, ten wyrok byłby objawem zastanawiającym, gdyby nie przesłóść tego dziennika, świadcząca o ciągle zmienności w jego politycznych tendencjach

## Cholera.

Magistrat we Lwowie ogłasza następujące obwieszczenie:

Z powodu zbliżenia się cholery azyatyckiej do granic naszego kraju od strony Rosyi i w obec stwierdzonej epidemii cholery w Hamburgu, Altonie i innych miejscowościach państwa niemieckiego, wreszcie ze względu na rozszerzenie się w Paryżu i okolicy epidemii podobnej do cholery, postanowił Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniami z 24 i 26 sierpnia 1892 r. ll. 19165 i 19380 zaostrzyć istniejące przepisy meldunkowe co do osób przybyłych z Rosyi, Francji i Niemiec.

W skutek tego Magistrat — w wykonaniu reskryptu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z 31 sierpnia 1892 l. 67951 wzywa wszystkich przedsiębiorców, mających prawo goszczenia obcych, jak również wszystkich trudniących się wynajmowaniem mieszkań i pokoi, a wreszcie i głowy rodzin, ażeby bezzwłocznie i w jak najkrótszej drodze donosili IX. Departamentowi Magistratu, względnie Fizykatomu miejskiemu (Batusz — parter — strona południowa) o każdej osobie przybywającej z granic państwa niemieckiego, Francji i Rosyi, w celu poddania przybylszych rewizji lekarskiej — która zazwyczaj będzie miała miejsce między godziną 11 a 12 w południe. — Tym celem należy wezwąć podróżnych, aby w tym czasie z hotelu się nie oddalali.

W szczególności zwraca się uwagę i szczególniejszy nacisk kładzie się na to, by o wszelkich chorobach, połączonych z częstymi wydzielinami a występujących u osób przybyłych z granic państwa niemieckiego, Francji lub Rosyi, natychmiast donosono Fizykatomu miejskiemu, w celu bezzwłocznego przedsięwzięcia stosownych środków zaradczych.

Neue fr. Presse i inne dzienniki wiedeńskie podnoszą, że dotychczasowe zarządzenia sanitarne w Galicyi odpowiadają najzupełniej swemu celowi i wykonywane były z całą ścisłością. Energiczne te zarządzenia znajdują zupełną pochwałę nawet u tych, którzy przechodzą niemiłą akcję defekcji. Czynność lekarzy w Galicyi nazývają pisma niemieckie „wzorową i pełną najwyższego poświęcenia“.

O przebiegu cholery w gubernii lubelskiej podaje *Warsz. Dniownik* następujące wiadomości: Dnia 3 września w Lublinie zachorowało osób 33, wyzdrowiało 9, zmarło 12, pozostało chorych 93; w powiecie lubelskim zachorowało osób 9, wyzdrowiało 4, zmarło 0, pozostało chorych 29; w Łęczynie zachorowała osób 5, zmarło 11, zostało chorych 7.

W gubernii kijowskiej stan epidemii w dniu 3-go b. m. był następujący: w mieście Kijowie było chorych 37, zachorowało

16, umarło 5, wyzdrowiało 4, pozostało chorych 44. W Zwinogródce pozostało chorych 8 osób. Nanowo stwierdzono cholere w dwóch punktach: w Mokrej Kaligórze, zwinogródzkiego powiatu, gdzie zachorowało 6 osób, umarło 3 i wyzdrowiało 3, i w Dmitrowicach Wielkich, w kijowskim powiecie, gdzie zachorowała i umarła jedna kobieta, przybyła z Kijowa.

Cholere azyatycką w Berlinie można uważać za wygasłą. W trzech ostatnich dniach nie stwierdzono ani jednego wypadku cholery azyatyckiej.

Dnia 6-go b. m. zachorowało w Hamburgu 702 osób, zmarło 333.

Zapowiedziane na ten miesiąc kongresy socyalistów niemieckich zostały z rozporządzenia rządu częścią odroczone, częścią całkiem odwołane. Rozporządzenie to motywuje rząd obawą rozwleczenia cholery.

## KRONIKA

Lwów, 9 września.

— **Najd. Arcyksiężna Blanka**, Małżonka Jego Ces. i Król. Wysokości Leopolda Salwatora — jako donosimy dziś w części urzędowej — powiła dzisiaj o godzinie pół do szóstej zrana szczęśliwie Córkę.

— **Jej Król. Wysokości** Małgorzacie księżnie Madrytu złożył dziś o godzinie jedenastej przedpołudniem wizytę JE. Pan Namiestnik hr. Badeni.

— **Otwarcie Sejmu krajowego** odbyło się dziś, jak zazwyczaj, w sposób uroczysty. O godzinie 10 przedpołudniem odprawione zostało w kościele Archikatedralnym solenne nabożeństwo, które celebrował ks. kanonik Mazurak. Na nabożeństwie obecni byli JE. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, JE. Marszałek ks. Eustachy Sanguszko i liczne grono posłów, z których wielu w wspaniałych strojach narodowych. Również odbyło się uroczyste nabożeństwo w cerkwi wołoskiej dla posłów narodowości ruskiej.

Na wieży ratuszowej powiewają chorągwie o barwach kraju.

— **Poświęcenie szkoły.** W dniu 10 września b. r. odbyło się o godzinie 10 poświęcenie budynku szkoły im. Zimorowicza przy ulicy Łyczakowskiej, po nabożeństwie odprawionem w kościele pod wezwaniem św. Antoniego. Będzie to uroczystość wyłącznie szkolna. Natomiast w dniu 14 b. m. odbyło się o godzinie 10 uroczysty akt poświęcenia budynku szkoły męskiej i żeńskiej im. Konarskiego. — Zaproszenia na tę uroczystość będą rozdane z prezydium c. k. Rady szkolnej okręgowej. — Gdyby kto pragnął być obecnym na tej uroczystości, a nie otrzymał zaproszenia, może zgłosić się do biura c. k. Rady szkolnej okręgowej w dniu 13 września b. r. przed południem.

— **JE. ks. Arcybiskup Issakowicz** przybył — jak nam piszą z Czerniowic — dnia 6-go b. m. do stolicy Bukowiny na uroczystość konsekracji wielkiego ołtarza w tamtejszym kościele parafialnym orm. katol. Przybywającego do Czerniowic arcypasterza serdecznie witały zgromadzone na dworcu tłumy wiernych z rozmaitych sfer społecznych całej Bukowiny. Obywatelstwo wiejskie zjechało się licznie, ulice pełne były okolicznych wieśniaków. Ks. Arcybiskup przyjechał o godzinie 1 w południe. Na dworcu oczekiwali go przedstawiciele katolickiego kleru wszystkich trzech obwodów z ks. Kasprowiczem, Tobiaszkiem i Kosteckim na czele, prezydent miasta Kochanowski z radcą Wacławem, wydziałowy Czynelnik polskiej, katolickiego Towarzystwa dobroczynności, przedstawiciele Koła polskiego z br. Kapri na czele, oraz liczne inne reprezentacje. Przemawiali: sędziwy obywatel z okolic Czerniowic Łazarz Passakas i prezydent p. Kochanowski. Ks. Arcybiskup zamieszkał w probostwie orm. katol. i przyjmował liczne delegacje i osoby prywatne, które pospieszyły złożyć swój hołd czcigodnemu arcypasterstwu. — Następnie odwiedził ks. Issakowicz metropolitę gr. or. i prezydenta kraju br. Krausa, którzy natychmiast go rewizytowali.

Na drugi dzień rano odbyła się uroczystość konsekracji ołtarza, a o godzinie 2 wielki bankiet, który urządzone na cześć ks. Issakowicza na strzelnicę. Ze sfer wojskowych wzięli udział w bankiecie podpułkownik Umrowski i podpułkownicy obrony kraj. i żandarmeryi. Ze sfer władz rządowych i autonomicznych przybyli na bankiet w zastępstwie nieobecnego prezydenta kraj. radca rządu kraj. Józef Kochanowski, marszałek sejmiku Lupul, prezydent miasta Kochanowski, radca dworu Weigl, prezydent sądów kraj. cywilnego i karnego Martynowicz i Winnicki, dyrektor Wisłocki, prokuratorowie Kubnie i Korn. Prócz tego zebrało się liczne duchowieństwo katolickie wszystkich trzech obwodów, reprezentanci wszystkich polskich stowarzyszeń, bardzo wiele obywatelstwa, wielu deputowanych do sejmiku i t. d. Pierwszy toast wniósł J. E. ks. Arcybiskup Issakowicz na cześć Papięza Leona XIII i Najj. Pana, zaznaczając, iż pomimo, że nie wszyscy z obecnych rozumieją po polsku mówi jednak w tym

języku, bo to co serce czuje tylko w ojczystym języku da się wypowiedzieć. Drugi toast wniósł na cześć dostojnego Gościa p. Łazarz Passakas po polsku a p. Zadurowicz Wojciech po niemiecku. Następnie potoczyły się toasty i przemówienia długim szeregiem.

Ks. Arcybiskup pozostał jeszcze przez wczoraj w Czerniowcach.

Wychodząca w Czerniowcach *Gazeta Polska* poświęca ks. Issakowiczowi pełne miłości i zapału wyrazy.

— **Franciszek Gawroński** (Rawita) zaszczytnie znany literat i powieściopisarz, dotychczas zamieszkały w Warszawie, przybył na stały pobyt do Lwowa.

— **Dr. Włodzimierz Sołtykiewicz**, c. k. lekarz pułkowy, przeniesiony z Serajewa do pułku dragonów nr. 11.

— **Trzeci zjazd techników polskich** we Lwowie nie odbędzie się, gdyż komitet zmuszony był zjazd odwołać wobec niemożliwości udziału techników Królestwa polskiego i Księstwa Poznańskiego w skutek obecnych trudności komunikacyjnych, spowodowanych grożącym niebezpieczeństwem epidemii.

— **Nadanie prezenty.** C. k. Namiestnictwo nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *reg. collationis* w Niebyłowie, ks. Michałowi Łopatynskiemu, gr. kat. proboszczowi w Pobuku.

— **Grono emerytów**, przeważnie pensyonowanych urzędników państwowych, celem wzajemnej łączności, zamierza utworzyć we Lwowie „Kółko emerytów“. Pierwsze zgromadzenie w celu ułożenia i przyjęcia statutów nowego tego „Kółka“ odbędzie się dnia 15 b. m.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 9 września 1892. Barometrze idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 7 września do 12 w południe dnia 9 września b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (2), stan nieba zmienny, a powietrze wilgotne (70 proc. wilgot. względn.); opad deszcz, wysokość opadu 9,2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +17,3°C., najwyższa +28,4°C. we środę popołudniu, najniższa +9,0°C. dziś nad ranem.

Wczoraj padał deszcz z przerwami, wieczorem wyprzedziło się.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w południowej Szwecji; zwykła 775 do 770 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 763 mm.

Prognoza na dobę 10 września 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (2), średnia temperatura doby podniesie się do +18°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 70 proc.; opad deszcz nieznaczny, zresztą pogoda.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Starych Brodach, Stanisław Kucharski, weteran z r. 1831, lat 80.

W Krakowie, Helena Olszewska, siostra prof. Uniwersytetu w Krakowie dr. Karola Olszewskiego, oraz Melania ze Strzyżowskich Olearska, lat 62.

W Moulins we Francji, Józef Jan Zakrzewski, weteran z r. 1831, urodzony w Lipnie, gubernii płockiej.

W Livornie, umarł generał Cialdini, były poseł włoski w Paryżu.

Wanda Sołowijowa, urodzona 12 grudnia 1834, zmarła w Boratynie 6 września b. r.

— **Wybór nowego generała OO. Jezuitów** nastąpi we wrześniu w Rzymie. Kolegium wyborcze składa się z prowincyałów zakonu, tudzież dwóch delegatów, między tymi niektórzy z Azji i Australii przybyli już do Rzymu; delegaci z Ameryki przybyć mają w najbliższych dniach. Zakon liczy obecnie około 13.000 członków i dzieli się na 27 prowincji. Generalnym administratorem zakonu jest Hiszpan O. Martin. Przepuszczają, iż on zostanie wybrany generałem zakonu.

— **Do związku handlowego Kółek rolniczych** w Krakowie przystąpił w ciągu miesiąca sierpnia b. r. następujący członkowie: Z udziałem 200 zł. pani Klara Sierocińska, Kraków; z udziałem 100 zł., pani Lucyna Rutkowska, Kraków; z udziałem 50 zł.: pan Edmund Bielski, Kobiernica; z udziałem 25 zł.: panie Stefania Dębska, Kraków; Marya Trzaskowska, Kraków; Wanda Chranicka, Kraków; panowie: Karol hr. Scipio, Kraków; ks. Franciszek Lacroix, Radłów; dr. Kazimierz Grabowski, Kraków; Ludwik Urbański, Wyciąże; Aleksander Swolkień, Kraków; Jakób Adler i Józef Czuj, Borzęcin; Ludwik Ostrichansky, Chmielów; Jan Turakiewicz, Niegowię; Jan Wańkiewicz, Kraków; J. Wisniewski, Kraków; Mieczysław Szymbarski, Mielec; Kasper Wysocki, Jasienica; Bolesław Gurski, Dąbrowa koło Sądowej Wiszni; Czesław Zapalski, Węgrzynowiec; i Kółka rolnicze w Choczni, Okulicach, Jasienicy, Przyłasku rusieckim, Brzeziu i Polny.

— **O znanym już strasznym wypadku** w Moszczanicy, donoszą nam: W nocy d. 4 b. m. po godzinie 9, uderzył piorun w czworobok dworkich stodoł w Moszczanicy, będącej wła-

nością p. Kępińskiego ze Szezerowy. Spaliły się dwie stodoły wraz z krescencją, a szkoda tylko w części ubezpieczona, wynosi 10.000 zł. Z żołnierzy, którzy na folwarku i w stodołach byli umieszczeni, spaliło się wedle doniesienia komendanta korpusu w Krakowie, czterech, i tyłuż zostało porażonych piorunem, których odwieziono do szpitala, gdzie po należytym zaopatrzeniu, mają się nieźle. Nadto spaliło się bardzo wiele mundurów, broni i amunicji. Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona, nie było bowiem ani sikawki, ani wody, ani żadnych narzędzi do gaszenia i tylko energicznej interwencji komisarza Stawskiego, który przez żandarmów kazał sprowadzić ludzi z Moszczanicy do ratowania, jako też żołnierzom, którzy chętnie ratowali, należy zawdzięczyć, że nie wynikła większa szkoda. Nad ranem zniszczyła gwałtowna ulewa wraz z gradem w całej okolicy niezabrane jeszcze plony.

— **W pojedynku.** W tych dniach nadeszła do Warszawy wiadomość o zgonie Antoniego Sakiewicza, Warszawianina, inżyniera, budującego koleje podjazdowe w południowo-zachodnich guberniach Rosyi. Sakiewicz w połowie z. m. wyjechał na kurację do kąpiel morskich w Blanckenbergh, nieopodal Ostendy, gdzie przy wspólnym obiedzie w pensjonacie miał gwałtowną kłótnię z jakimś Bawarczykiem. Rezultatem zajścia było wyzwanie ze strony owego Bawarczyka. Pojedynek odbył się w dniu 1 b. m. na terytorium Belgii, tuż przy granicy, we wsi Cheredy. Inżynier Sakiewicz, trafiony w serce, na miejscu życie zakończył. Świadek pojedynku zawiadomił o tem brata nieboszczyka, który natychmiast wyjechał za granicę, celem oddania ostatniej posługi zabitemu.

— **Tajemniczy wypadek.** W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „W niedzielę, d. 4 września w cerkwi Wniebowzięcia, przy ulicy Miodowej, (przeobrobiona na schizmatykę z unickiej), podczas czytania Ewangelii przy liturgii, z lewej strony dał się słyszeć huk, podobny do słabego wystrzału z pistoletu. Kiedy modlący się cofnęli się z tego miejsca — pozostał na niem nieznanym człowiek; z prawej strony jego spodni, w okolicy kieszeni dawał się widzieć dym. Znajdujący się tuż obok rotmistrz straży pogranicznej, Demjanow, dostrzegłszy to, natychmiast rzucił się ku temu człowiekowi i schwytał go za prawą rękę, którą ten widocznie usiłował włożyć do dymiącej kieszeni, a następnie prawą ręką złapał go za szyję, odciągnął ku drzwiom wchodowym i oddał nadbiegłym policyantom i żandarmowi. Aresztowanemu wyjęto z kieszeni znacznych rozmiarów przyrząd cylindrowy, oczywiście przygotowany do wybuchu. Po odstawieniu go do kancelaryi cyrkułowej, człowiek ten, będący, jak się okazało, w stanie bezprzytomnym, natychmiast zmarł, a po obejrzeniu okazało się, że kieszeń spodni jest rozzerwana i opalona i również opalona koszula; pod koszulą, około prawej pachwiny, dała się widzieć silnie opalona kontuzja; z ust trupa ciekła krew. Co do osobistości przestępcy, prowadzi się śledztwo“.

Tyle pisze urzędowy dziennik, a za nim prasa polska, której wolno tylko w tłumaczeniu powtarzać wiadomości z *Warsz. Dniewn.* Zapewne jednak na innej drodze dojdą szczegóły tego niezwykłego wypadku.

— **Zabobon.** Jak donosi *Gazeta Lubelska*, żydzi lubelscy w celu zapobieżenia rozwojowi epidemii wyprawili dwa wesela na emmentarzu żydowskim. „Obłudniejszym wybrano z najbiedniejszych warstw ludności, a jedną parę z jakichś głuchoniemych biedaków. A niedosąd tego. Zaprzagnięto 4 dziewczyny żydowskie do ptuga i obrano granice miejskie od strony Biskupie. Lecz nie koniec na tem. Ciemne żydostwo zrobiło jeszcze taką operację: W sposób tajemniczy zdjęto łańcuchy z łaźni Wendrowskiego i stawidła z młyna Krauzego. Wszystko to razem, wedle form rytualnych pochowano na miejscowym emmentarzu żydowskim, z tą wiarą, że jak woda zjeździe, to uniesie z sobą epidemii... Rzeczywiście, woda w rzece spadła ogromnie.“

— **Wystawa przemysłu budowlanego** na placu i w gmachu Szkoły politechnicznej otwarta codziennie od 10 rano. Wstęp 20 ct., katalog do nabycia w kasie po cenie 20 ct. Wieczorem koncert orkiestry wojskowej, oświetlenie elektryczne.

— **Nienastająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuki pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Liczne zgromadzona publiczność powitała wczoraj bardzo serdecznie, huczniei oklaskami i buketami, powracającą na scenę naszą, panią Adelę Żelazowską. Artystka wystąpiła w roli Hrabiny Sary i wywarła silne wrażenie. W poniedziałek, w obszerniejszej relacji zdamy sprawę z tego występu, jakoteż z



zapowiedzianego na jutro występu p. Romana Żelazowskiego w „Przeszkodzie”. Zauważając dzisiaj w krótkiej wzmiance wczorajszego sukces, spieszymy wyrazić szczerą radość z powrotu pp. Żelazowskich na scenę naszą. Zauważając pierwszorzędny ich talent, zamiłowanie do sztuki, i wielką sumiennność w pracy, wiele bardzo obiecujemy sobie po ich działalności artystycznej, a nie wątpimy, że sympatya i uznanie tak publiczności jak i krytyki stale im towarzyszyć będą.

Dzisiaj w „Pierwszym balu” Przybylskiego (Róża) i w komedji Koziebrodzkiego „Reprezentant domu Müller i Sp.” (Teresa) wystąpi p. Dziryttówna, sympatycznie zapisana w pamięci publiczności z poprzednich swych na scenie lwowskiej występów. Zaangażowanie pp. Żelazowskich a nie mniej p. Dziryttówny, uważamy za myśl bardzo szczęśliwą, i w obec tego mamy tem silniejszą nadzieję, że dyrekcyja z równą starannością postara się o rychłe zapewnienie pozostających jeszcze szczerb w personalu dramatu i komedji.

**Repertuar teatralny.** W teatrze letnim, Dziś, w piątek, przedstawienie składane: 1. „O chlebie i wodzie”, wodewil w 1 akcie; 2. „Pierwszy bal”, komedya w 1 akcie Z. Przybylskiego; 3. „Raptus”, komedya w 1 akcie Labiche'a; 4. „Reprezentant domu Müller i spółka”, komedya w 1 akcie Władysława hr. Koziebrodzkiego. Pierwszy występ panny Stanisławy Dziryttówny. Jutro, w sobotę, „Przeszkoda”, komedya w 4 aktach Alfonsa Daudet'a. Pierwszy występ pana Romana Żelazowskiego.

**Świat.** Donieśliśmy już we właściwym czasie, że znany dwutygodnik ilustrowany krakowski „Świat”, sprywatyzowany został przez dotychczasowego właściciela i redaktora p. Zygmunta Sarneckiego. Wiadomość ta, jak się spodziewać należało, wywarła powszechne wrażenie. „Świat” założony przed laty pięciu, przez p. Zygmunta Sarneckiego i utrzymywany przez cały ten czas niezmierną pracą i talentem wydawcy, stał się potrzebą zwłaszcza tych kół, które szczerze zajmują się rozwojem literatury i sztuk pięknych. Wytwórny w swych ilustracjach, poważny i zajmujący treścią, gromadzący i skupiający w oko siebie pierwszorzędne literackie i artystyczne siły, dwutygodnik ten zyskał nie tylko sympatye publiczności, lecz także uznanie tak krajowej, jak i zagranicznej krytyki. Niejednokrotnie — znając nasze stosunki wydawnicze — podziwialiśmy wytrwałość p. Zygmunta Sarneckiego i jego niezmierną pracę, jaką bez wytchnienia poświęcał piśmie, stworzonemu przez siebie. W działalności literackiej Sarneckiego, stworzenie i utrzymanie tego pisma na tak wysokim poziomie, zostanie trwałą i wielką zasługą. Nie też dziwnego, że przejście „Świata” w inne ręce zainteresowało liczne kółka, budząc pewien niepokój, czy dalsze wydawnictwo tego pisma odpowie jego tradycjom. Otrzymujemy właśnie pierwszy numer, wydany w zmienionych już warunkach i na tej podstawie sądzimy, że nowa redakcyja pomna, iż tradycya, pozostawiona przez Z. Sarneckiego, zobowiązuje, odpowie godnie swemu zadaniu. Tak częsta ilustracyjna jak literacka nie pozostawiają nic do życzenia. Nowonabywcy zamierzają podobno przenieść wydawnictwo do Lwowa, co dla miasta naszego z wielu względów byłoby bardzo pożądanem. W okół „Świata” mogłyby się skupić rozstrzelone dziś nieco nasze literackie i artystyczne siły, — „Świat” mógłby stać się dla nich żywym ogniskiem natchnień i produkcji. W interesie rozwoju literatury naszej i sztuki, szczerze tego pragniemy i najszczerze też przesyłamy życzenia nowej redakcyj, aby pod sztandarem tak wysoko podniesionym przez Z. Sarneckiego, pracowała dalej i prowadziła pismo ku coraz pełniejszemu rozwojowi. — W imieniu nowej redakcyj podpisuje pismo p. Ignacy J. Nikorowicz.

## Z Izby sądowej.

(Uwielbienie i pojedynek).

(Ciąg dalszy).

Lwów, 7 września.

Po południu dziś przeszłuchano p. Amelię z Brodzkich Słonecką, ciotkę zabitego Eugeniusza. Podaje, że ożenił się on z czystej i prawdziwej miłości, bo nie zważał nawet — mówi świadek — na moje przedstawienia, że Janina była bezwyznaniową, a wiadomo, ile kobieta bez zasad religijnych warta... Stosunki były długi czas dobre, aż tu wkrótce po śmierci dziecka: przyjeżdża Janina do Lwowa, do mnie, z żalami na męża, że nieraz ją maltretował, że napisał list zrywający stosunki. Starałam się ją uspokoić. Wierząc Janinie, przypuszczałam w pierwszej chwili, że Eugeniusz dostał chyba początków rozmiękania mózgu, jeśli tak się zmienił względem żony, którą nad wyraz kochał. Układałam nawet projekt: ona zostanie u nas lub u rodziców swoich, a Eugeniusza wysłamy do Döblingu, albo gdziekolwiek na kuracyę. Wkrótce Janina wyjechała do Wyżnicy, a w trzy dni potem przyjechał Genio. Odpark mi, że to wszystko nieprawda, co mi Janina nagadła. Mianowicie był tam jakiś doktor (nazwiska pierwotnie wcale nie wymieniał), który uchodził w okolicy

za Don Juana... Siostrzeniec mój miał widocznie jakiś podejrzenie, ale nie przypuszczał jeszcze, ażeby żona w dwa tygodnie po śmierci dziecka mogła wchodzić w jakieś romanse. Był nieszczęśliwy, zrozpaczony i na jego usilne błaganie, mimo zimowej pory wyjechałam — jak wiadomo — do Wyżnicy robić między małżonkami zgodę.

Po opisanii znanych układów w Wyżnicy, dodaje pani Sł., że miała projekt wystąpienia obojga do Tryestu, do stryja, gdzie oddalenie od miejsca smutnych i czas wylęknęłyby kojąco na umysły młodych. Tymczasem zaszyły nadspodziewanie owe znane smutne wypadki. Dwunastego lutego przyjeżdża Brodzki do Lwowa, szuka Janiny po wszystkich hotelach, a na drugi dzień z płaczem, w najwyższej rozpacz, wpada do mnie, mówiąc: „Ciociu! Ja ją znowu uderzyłem!” Powoli, powoli opowiadał mi całą historję: przebieg listu dra M. do Janiny, scenę z żoną w hotelu Europejskim w nocy, poszukiwanie Medweya i to, że Medwey i Janina zbiegli ze Lwowa. Szukał wtedy u różnych osób porady, i wtedy napisał list prowokacyjny do dra M., chcąc go skłonić do wyzwania. „O żonę, mówię, bić się nie chcę, bo za takie rzeczy to się najmuje drabów i kijem wali”. Z drugiej strony powiedziano mu, że należy natychmiast wytoczyć proces o separacyę, bo ona może mieć dzieci, a on alimentów płacić nie chciał, ani utrzymywać żony na to, ażeby z kochankiem żyła... Wytoczył więc proces o separacyę, a równocześnie, zagrożony jakimiś sejmikami, które przeciw niemu jakieś wyroki ferowały, pragnął doprowadzić do pojedynku. Mówił: Nie mam już nic do stracenia; wszystko mi zabrano, życie jest mi ciężarem. Zresztą, jako głęboko religijny, zdawał się zupełnie na wyrok Opatrzności. Mawiał: Pan Bóg tak zrobi, że będzie dobrze!... Czasami spodziwiał się, że dr. M. nie stanie z nim do walki, nie dla tego, żeby stehorzył przed pojedynkiem, lecz, że nie będzie miał odwagi podnieść oczu i broni w obec człowieka, którego tak ciężko pokrzywdził. A jeśli z jego ręki zginę — mówił — tem lepiej; ten człowiek musi mieć przeciw jakieś sumienie; ono dręczy go będzie całe życie i to będzie jedyną moją satysfakcyą, jakiej od niego spodziewać się mogę...

Następny świadek p. Mieczysław Janicki, właśc. dobr ziemskich w Sciance, sąsiad s. p. Brodzkiego, opowiada pod przysięgą, że według przyjacielskich zwierzeń Eugeniusza, ożenił się on z miłości. Słuchy jakieś później w sąsiedztwie chodziły, że Br. bije żonę, ale świadekowi nic o tem pozytywnie nie wiadomo. O fakcie pobicia z powodu sukni balowej opowiadał sam Brodzki, po śmierci dziecka, a nawet robił sobie wyrzuty, że stał się zabójcą dwojga dzieci; tego, co umarło i drugiego, którego p. Janina podobno wówczas spodziewać się miała... P. Janina Br.: Mam tu do zanotowania, że mój mąż wówczas się mylił.

Świadek opowiada dalej, że czytał ostatni list Brodzkiego do żony, Brodzki pisał umyślnie dwuznacznie, ażeby wysondować usposobienie żony: jeżeli go kocha, to wróci domowi, w przeciwnym razie uważać będzie list za formalne zerwanie. Następnie na prośby Brodzkiego nakłaniał świadek p. Janinę, ażeby wyjechała do rodziców, co ona też przyrzekała, wymawiając sobie jednak, że wprzód musi pojechać do Lwowa, ażeby rodzinie męża wytłumaczyć swoje postępowanie. Świadek dał Janinie nawet na podróż 50 zł. Brodzki w ostatnich czasach upijał się często, jednak nie z amatorstwa lub nałogu — tylko tak mu czasem coś do głowy przyszło, że pił po kilkanaście kieliszków na raz. Do Medweya napisał umyślnie list obelżywy, ażeby Medwey go wyzwiał. Święcie był przekonany, że w całą kabałę jest p. Bieniedzka wmieszana, lecz świadek ze swej strony tego w żaden sposób nie przypuszcza. Borki, mającej do niego przysięgę, sprzedał Brodzki w marcu, przed katastrofą, w przystępie ostatecznej rozpacz. Błąkał się po pustych pokojach, desperując: tu miałam żonę, dziecko — wszystko; teraz nie mi nie zostało, — ruina...

W kwestyi bicia, daje p. Janina Br. wyjaśnienie, że jeśli była mowa o tem w sąsiedztwie, iż Brodzki miał uderzyć żonę szpicerką, to właśnie stało się przeciwnie, „bo ja męża, a nie on mnie, uderzyłam podczas konnej przejażdżki szpicerką”.

Wchodzi następnie do sali świadek pan Edmund Słonecki, podporucznik artylerji, jeden z sekundantów fatalnego pojedynku. Za zgodą stron zeznaje bez przysięgi, i opowiada w sposób nader szczegółowy historję znanych już wypadków, t. j. przybycia Janiny do Lwowa około 6 lutego, następnie przyjazdu Brodzkiego z przychwytanym listem Medweya, poszukiwań za Janiną, awantury w hotelu Europejskim, o których mu Brodzki opowiadał jeszcze tej samej nocy. Nieboszczyk dodał wówczas, że najął dwóch drabów, ażeby obili Medweya, bo mu tak poradzono. O żonę bić się z nim nie chce; zmusi go jednak do wyzwania. Rzeczywiście nazajutrz napisał znany list prowokacyjny. W toku roztrząsania zaszytych wypadków, Brodzki przypuszczał, że albo żona zwaryowała, albo ją Medwey hipnotyzował. Na wypadek, gdyby Medwey go wyzwiał, polecił Brodzki sekundantom swoim, mającym wybór broni, ażeby żądał jak najostrejszych warunków. Początkowo żądał 10-krotnej wymiany strzałów, zaledwie zdołano mu wyperswadować, że żaden kodeks pojedynkowy

tego nie dopuszcza. W kilkanaście dni po prowokacji wszedł Brodzki przeciw żonie na drogę sądową, ponieważ go Medwey nie wyzwiał, jakkolwiek było wiadomem, że list Brodzkiego odebrał. W tym czasie sekundant p. Stopczyński, dowiedziawszy się, że Brodzki udał się do sądu, opuścił go, a w jego miejsce jako sekundant ja wszedłem. W ostatnim dniu przed terminem dostałem list od Medweya, który oświadczył, że otrzymał pismo Brodzkiego dopiero 25 lutego i dlatego tak późno odpowiada, a zarazem żąda odwołki terminu, ponieważ sądzi, że termin ma się liczyć od dnia otrzymania listu. Odpisałem p. Medweyowi — mówi świadek — że oczekuję jego świadków. Świadekowie ci, pp. Zygmunt Drohojowski i Józef Baronyi przyszli do mnie dnia 18 marca i zaraz na wstępie zakwestyonowali możliwość honorowego rozstrzygnięcia sprawy, z powodu, że Brodzki wszedł równocześnie na drogę sądową. Po długich pertraktacyach zaproponowali sąd honorowy, nacośmy, t. j. ja i p. Kisielnicki, ostatecznie przystali. Sąd zebrał się, o ile pamiętam, 25 marca i wysłuchawszy świadków obu stron, wydał orzeczenie, złożone z dwóch punktów: 1. Honorowemu załatwieniu sprawy nie należy w drodze; 2. Kroki sądowe winny być na razie wstrzymane. Po podpisaniu deklaracji, w wyrok przyjmujemy, powiedziałem p. Barony'emu, że oczekuję wyzwania do 24 godzin. Punktualnie w 24 godzin później przyszli sekundanci p. Medweya. Ułożyliśmy 3-krotną wymianę kul, a ewentualnie następnie rozprawę na pałasze z dozwoleństwem pchnięciem: pistolety gładkie (nie ciągnięte) z wizerami i muszką, kule kalibrowe, pauza od strzału do strzału jedno-minutowa, termin pojedynku 4 kwietnia, za granicą, w Rumunii. Trzeciego kwietnia wyjechaliśmy ze Lwowa, poczyniliśmy w Ickanach potrzebne przygotowania. Wieczorem tegoż dnia przybył do Ickan Brodzki. Na pojedynek jechał zupełnie zrezygnowany na śmierć, i najzupełniej przytomny. Mówił: „albo-albo!” Wyraził się także, że gdyby zabił Medweya to później sobie w żeb palnie. Gdyśmy mijali granicę, obejrzał się w powozie po za siebie, mówiąc: Muszę się pożegnać z krajem, gdyż więcej już go nie zobaczę.

Wśród wzrastającego napięcia w sali i na galerji, przepełnionej publicznością, opisuje świadek następnie tragiczny epilog małżeńskiego dramatu.

Przybyliśmy na polankę w Borduzeni o godz. 7 zrana według zegara bukareszteńskiego, według naszego o ósmej. Rozmierzone dystans, 25 kroków; metę 15 kroków, oznaczoną ubustronnie baryerami z gałęzi. Nastąpiło losowanie pistoletów. Pierwsze wybrano moje, stare „Kuchenreiter”, które sam nabijałem. Kisielnicki i Baronyi wyciągnęli zegarki. Na komendę: *Allez!* Brodzki podszedł krok jeden, spuścił kurek i w tymże samym momencie wystrzelił Medwey, który postępował z ręką wyciągniętą w kierunku Brodzkiego. Pokazało się jednak, że Medwey chybił, a Brodzkiego pistolet spalił na panewce. W myśl protokołu pojedynkowego, nałożono nowe pistony. Przeciwnicy poszli do nowego spotkania. Znow Brodzki szedł pierwszy z palcem wskazującym przy lufie pistoletu, a średnim na cynglu, chcąc dać t. zw. „Fangschuss”, spuścił kurek i znow pistolet nie dopisał. Wstrzymano dalszą walkę. Żądaliśmy nowej zmiany pistonów, ale ponieważ w protokole przewidziany był ten wypadek i zastrzeżono, że można żądać „jeszcze jednych”, a nie „nowych” pistonów, więc obecny na placu p. Rozwadowski rozstrzygnął, że należy się trzymać ściśle rozstrzygnięcia protokołu. W skutek tego, uznał Brodzki ten strzał jako oddany. Do drugiej wymiany strażów nabiłem pistolety, dostarczone przez Barony'ego stare, tureckie, dość liche. Kule nie były kalibrowe, więc, żeby ściśle przylegały do lufy, obwinęto je płatkami szmaty. Na: *Allez!* poszedł Brodzki pierwszy, strzelił i podniósł rękę z pistoletem ku lewemu ramieniu, zwrócił się prawym bokiem do Medweya — czekając. Wkrótce padł strzał Medweya. Brodzki zawołał: „Dostałem!” Przybiegliśmy do niego. Pokazało się, że kula uderzyła w bok prawy w tem miejscu, gdzie jest zwykle pod pachą szew na angiezie, wyszarpaneła kawałeczek materji sukiennej i gdzieś dalej pobiegła. Nie ulegało wątpliwości, że Brodzki odnieść musiał kontuzję, ale powiedział, że dalej będzie się strzelał. Zrobił przytem uwagę, że pistolety są za słabo nabite, a po chwili dodał, że gdyby i trzecie spotkanie było bezskuteczne, on na pałasze bić się nie będzie, bo ma kontuzję, a chce się dalej strzelać. Na to mu odpowiedziałem: „Ty nie masz tu nie do gadania!” On potem napił się wody z dzbanka, a my, sekundanci, nabijaliśmy pistolety do trzeciego spotkania. Pomimo, że według wyniku losowania miały przyjść moje pistolety, odstąpił on nich, ponieważ dwa razy jeden z nich spalił na panewce. Nabiłem pistolety Barony'ego dozą prochu o ćwierć grama silniejszą niż poprzednio. Na komendę Brodzki strzelił pierwszy, poczem odrzucił pistolet i skrzyżowawszy ręce na piersiach, prawym bokiem i twarzą zwrócił się do przeciwnika z miną lekceważącą, jakby chciał powiedzieć: „co mi zrobisz!” Po pewnym czasie, stosunkowo dość długim, Medwey podnosząc pistolet z wolna do góry i mierząc — wystrzelił. W tej chwili Brodzki zawołał: „Dostałem!” zachwiał się i runął na ziemię. Rozzerwano zaraz na nim ubranie i poczęto go cucić, przez wywoływanie sztucznego oddechu, podno-

szaniem i spuszczeniem ramion, lecz zabiegi te okazały się daremne. W kilka sekund oczy stanęły nieruchome, straciły wyraz wszelki, Brodzki zaczął charcząc śmiertelnie, krew rzuciła się ustami i nosem i Eugeniusz, nie rzekłszy już ani słowa — skończył. Podczas podnoszenia ramienia, widziałem ranę pod pachą i tuż obok, dokładnie przylegającą do tamtej rany w ramieniu; obie widocznie powstały jednocześnie od ostatniego strzału. Poniżej rany głównej pod pachą była kontuzya, we środku sinawa, dokoła zaczerwieniona. Kisielnicki wyjął z pugilaresu Brodzkiego kartkę, zawierającą oświadczenie, że nieboszczyk sam odebrał sobie życie, złożył ją na piersiach Eugeniusza, obok złożył pistolet, z którego strzał śmiertelny go ugodził i tak trupa na miejscu zostawiono. Schodząc z pola dr. Medwey dał słowo honoru, że nie mierzył w to miejsce, w które trafił.

Po tym opisie, który zestawiliśmy z odpowiedzi świadka na szczegółowe pytania, nastąpiły dalsze badania świadka przez przewodniczącego, prokuratora i obrońcę, w kwestji wyzwania. Świadek stanowczo utrzymuje, że wyzwajającym był dr. Medwey, i że list Brodzkiego był tylko prowokacją, jako zniewaga trzeciego stopnia. Wreszcie podaje świadek, że pojedynek odbył się jak najzupełniej prawidłowo. Medwey mierzył wprawdzie dość długo, ale choćby mierzył i 35 sekund, to niema to nic do rzeczy, bo według warunków, mógł mierzyć do 60 sekund.

W tym punkcie odroczone rozprawę do dnia następnego.

Lwów, 8 września.

Z powodu uroczystego święta posiedzenie rozpoczęło się po godzinie 10. Liczna publiczność zajęła audytorjum i galerję, przeznaczoną dla pań.

Świadek p. Słonecki słuchany dalej stwierdza, że podczas wycieczki konnej do Kokoszyń, Brodzki zbyt hojnie się uraczył, i skacząc na koniu przez płoty, najechał na konia, na którym siedziała Brodzka; wtedy ona odwróciła się i dwa razy uderzyła go szpicerką. Podobno chciała uderzyć konia męzowskiego, ale dostała się właściwie mężowi.

Dalej deponuje świadek, że po trzecim strzale bezskutecznym byłaby musiała nastąpić walka na pałasze, albo odroczenie pojedynku; gdyby Brodzki chciał dalej się strzelać, sekundanci byliby go natychmiast opuścili.

Dr. Grek: Przy walce na pałasze było dozwolone zasłonięcie się lewą ręką lub przzerwianie pałasza do lewej i pchnięcie; czy to było prawidłowe?

Świadek: Przyznaję, że nie. Obrońca okazuje świadkowi pistolet pojedynkowy, który świadek agnoskuje, jako jeden z pary, użytej w trzecim spotkaniu. Okazuje się, że kule rzeczywiście nie bardzo szczelnie przylegały do lufy.

Sędzia przysięgły dr. Czermak: Oskarżony mógł w trzecim spotkaniu oszczędzić przeciwnika?

Świadek: Tak. Dr. Czermak: Czy gdyby umyślnie w bok strzelił, byłby pojedynek uznany za honorowe załatwienie sprawy?

Świadek: To jest tak: Gdyby nie zauważano, że umyślnie w bok strzela, rzecz byłaby honorowo zakończona, w przeciwnym razie gdyby to zrobił widocznie, wtedy powiedziałibyśmy mu: My z panem nie mamy nic więcej do gadania, bądź pan zdrow!...

Z kolei staje świadek p. Józef Baronyi Berko w, urzędnik kolei państwowej w Jarosławiu, zaprzysiężony. Świadek, jako przyjaciel rodziny Medweyów, wezwany został przez oskarżonego do traktowania w sprawie honorowej z Brodzkim. Starał się wszelkimi sposobami nie dopuścić do pojedynku, i zaproponował w tym celu sąd honorowy, myśląc, że sąd wyda wyrok, iż Br. bić się nie może, skoro wytoczył równocześnie sprawę karną. Gdy nad spodziewanie świadka, sąd orzekł inaczej, starał się p. Baronyi złagodzić przynajmniej warunki pojedynku, które były pierwotnie zbyt ostre. Strona Brodzkiego proponowała mianowicie metę 10 kroków, pistolety ciągnięte (gintowane) i przywołanie przeciwnika do samej baryery. Otóż świadek „utargował” 15 kroków, pistolety gładkie i strzelanie do przeciwnika tam, gdzie stanął. Przy samym pojedynku świadek nie był, zamianował do funkcji właściwego sekundanta swego bratanka, dr. Edwina Berkowa, mieszkającego w Rumunii. Świadek uważał list Brodzkiego za formalne wyzwanie z powodu wyznaczenia terminu i wymienienia sekundantów; przyznaje jednak, że strona Brodzkiego dyktowała warunki.

Dr. Grek ponowił swój wniosek o zacytowanie członków sądu honorowego jako świadków, czemu trybunał ponownie odmówił, ponieważ w obec zeznań pp. Słoneckiego, Berkowa i Hellmana w sprawie pojedynku i sądu, nie ma potrzeby cytowania nowych świadków.

Staje następnie świadek dr. Erazm Romanowski, adwokat we Lwowie, zastępca prawni s. p. Brodzkiego. Po złożeniu przysięgi, opowiada dr. Romanowski niektóre znane zresztą epizody ucieczki p. Janiny, o których dowiedział się z opowiadania Brodzkiego. Poprzez niego, p. Janina za pierwszą bytnością w Lutym we Lwowie, żądała wystosowania podania



## Targ zbożowy.

**Lwów, 9 września:** pszenica 7 25 do 7 50, żyto 5 50 do 5 75, jęczmień 5 — do 5 50, owies 5 — do 5 50, rzepak nowy 9 25 do 9 60, groch 5 50 do 8 —, wyka 4 50 do 5 —, nas. lądowe 10 — do 10 75, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, koniżyna czerwona 51 — do 56 —, biała 70 — do 75 —, szwedzka — do —, kminek 17 — do 17 60, anyż 23 50 do 26 —, kukurudza 3 60 do 5 70, chmiel nowy za 56 kilg. 100 — do 110 —, spirytus 13 — do 13 50. Nowy spirytus na zimowe miesiące 11 75 do 12 25.

Uspობienie cokolwiek lepsze, co do spirytusu tendencya zwyklowa.

## Sejm krajowy.

**Lwów, 9 września.**

(I posiedzenie, 4 sesji, VI peryodu).

(§) Po uroczystych nabożeństwach, odprawionych w Archikatedralnym kościele łacińskim i cerkwi wołoskiej, nastąpiło dziś o godzinie 12 min. 20 w południe otwarcie sesji sejmowej w obecności 106 posłów. Wielu posłów wystąpiło w strojach polskich, kilku we frakach, przeważna zaś część w zwykłych strojach, między którymi odbiły się siermięgi wołoskie. Łoże i galerie zajęte były szczerze przeważnie przez pleć piękną. Sala sejmowa przybrana draperiami i portyerami pasowemi, wygląda bardzo efektywnie.

Przy stole rządowym zajęli miejsca: JE. P. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, rada Dworu Włodzimierz hr. Łoś i komisarz pow. Antoni Reiner.

Między posłami obecny JE. P. Minister Zaleski.

Ks. Marszałek Sanguszko, zagajając sesję, zawiadania Izbę, iż Najwyższem postanowieniem z dnia 24 sierpnia b. r. został Sejm na dzień dzisiejszy zwołany, a ponieważ komplet wymagany regulaminem jest dostateczny, otwiera pierwsze posiedzenie czwartej sesji, szóstego peryodu sejmowego.

Na sekretarzy prowizorycznych powołał ks. Marszałek posłów: Stanisława Jędrzejowicza, Franciszka Paszkowskiego, Józefa Wiktora i ks. Mikołaja Siczynskiego.

Następnie przemówił ks. Marszałek w następujących słowach:

Wysoka Izbo!

Żegnając Panów temu właśnie pięć miesięcy, nie spodziewałem się tak prędko móż Panów znów powitać.

Wys. Rząd, uwzględniając zapewne nasze przeszłoroczne żaloby i słusne utyskiwania, że w roku przeszłym budżet krajowy nie mógł być w porę uchwalony, co zawsze stawia Wydział krajowy w położenie trudne, a nie mogąc wobec skomplikowanego parlamentaryzmu państwowego być pewnym, że w późniejszej porze znajdzie się czas dla Sejmów krajowych, zdecydował się niespodziewanie w drugiej połowie sierpnia zwołać takowe na wrzesień.

Należy się bezsprzecznie z naszej strony uznanie, gdyż porządna gospodarka krajowa przez to zapewniona została. Żałować jednak wypada, że wys. Rząd decyzyi tej nie powziął o parę tygodni wcześniej, zaraz po zamknięciu Izby, kiedy już wiadomo było, że Delegacye we wrześniu zwołane być nie mogą.

Boć przecie przygotowanie przedłożeń dla Sejmu jest zaiste pracą nie małą dla Wydziału krajowego, potrzebującą czasu dłuższego, chociażby materiały do niej najskrzętniej zbierane były ciągle. Nie wątpię, że ta wys. Izba umie to ocenić, i że nikogo w niej nie dziwi, że Wydział krajowy żadnych przedłożeń ważniejszych, z wyjątkiem budżetu i w związku z nim będącej konwersji, obecnie nie przedkłada. Miło mi jest stwierdzić, że Wydział krajowy, dowiedziawszy się rzędnownie o zwołaniu Sejmu 26 sierpnia, zdołał zamknąć i do druku podać ten budżet, tak znaczny, i z tyłu składający się pozycyji, już 31 sierpnia.

Praca ta wykonana została w czasie uciążliwych upałów, i w porze, gdzie część urzędników przebywała jeszcze na urlopiach dla poratowania zdrowia.

Zadaniem więc obecnej sesji będzie głównie uchwalenie budżetu. Budżet ten, w przeistawieniu do trzech poprzednich, których charakterystyką był anormalny wzrost, zdaje się oznaczać zwrot do normalnego rozwoju. Wydatki roku tego są mniejsze o 145.000 zł. od wydatków roku zeszłego, pomimo, że mieszczą się w tym budżecie znaczne pozycye inwestycyjne i jednorazowe, jako to: subweny na kolej podolską, w sumie 500.000 zł., na budowę szpitali lwowskich 120.000 zł., następstwo nieuniknione aktywowania fakultetu medycznego w stolicy, wreszcie 100.000 zł. na fundusz koszarowy. Gdyby nie te trzy pozycye, które bezsprzecznie do nadzwyczajnych należą,

redukuje się nasz deficyt zwyczajny do 700.000 zł.

Jest podstawa do przypuszczenia, że budżet nasz epokę nagłych skoków już przeszedł, i tempo powolnego i normalnego wzrastania w przyszłości zachowa.

Rubryka wydatków, która w tym roku o znaczną sumę, bo 59.000 zł. się podwyższa, to rubr. XIII. To podwyższenie powodują po części przedłożenia melioracyjne ustawowe, z których trzy obciążają już w tym roku budżet, po części powiększenia kosztów na biuro melioracyjne, subweny na fabryki drenów i t. p. Są to więc wydatki spowodowane coraz to szerszą akcyą na polu regulacyi naszych wód, akcyą produkcyjną *par excellence*, która podnosi bezpośrednio tak wartość jak i rentowność naszego kraju.

Dodatkowo do budżetu w wykonaniu polecenia danego sobie, przedłożył Wydział krajowy tej wysokiej Izbie do uchwały:

Upoważnienie dla siebie przeprowadzenia konwersyi długów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego. Konwersya ta zabezpieczy porządną gospodarkę finansową kraju na długi szereg lat, umożliwi spłatę pożyczek innych w kilku latach, lub jeśli taka będzie wola tej wys. Izby, da sposobność, bez pożyczek nowych, rozwinięcia na dość szeroką skalę inwestycyi.

Z upoważnienia tego korzystałby Wydział krajowy oczywiście tylko w takim wypadku, gdyby warunki tej konwersyi były korzystne; w przeciwnym razie bowiem pozostałby stan dotychczasowy i na rok przyszły a stan ten o tyle jest znośnym, że pożyczki zaciągane przez Wydział krajowy są tanie. Innych ważniejszych przedłożeń nie przedkłada obecnie Wydział krajowy.

Projekt ustawy o policyi ogniowej dla wsi, potrzebuje jeszcze rokowań z Rządem, które obecnie są w toku, toż i projekt ustawy gminnej dla gmin małopolskich uchwalony w r. 1889 przez wys. Izbę, któremu sankcyi odmówiono.

W myśl uchwał Sejmu rozpoczął Wydział krajowy akcyę w sprawie kolei lokalnych na szersze rozmiary; ankietą zwołaną przez Wydział krajowy, ukończyła swe prace przed paru dniami i wypracowała wielostronne parere. Nie jest jednak Wydział krajowy obecnie jeszcze w możności przedłożenia jakichkolwiek wniosków w tym względzie, a rokowania z c. k. Ministerstwem handlu i komunikacyi będą miały prawdopodobnie miejsce na przyszły miesiąc.

Po rusku: Posłów narodowości ruskiej, którzy przybyli, by wziąć udział w wspólnych nam pracach około dobra kraju, witam jak w roku zeszłym z tem samym uczuciem w ich języku. Mam nadzieję, iż powodować będą nimi te same zasady, których ogłosił nie dawno słyszeliśmy w tej Izbie: zasady wierności dla Kościoła i państwa i szczerą dążność do zgodnego pożycia z drugą narodowością, kraj ten wspólnie od wieków zamieszkującą.

Po polsku: Mielimy w tym roku doznać zaszczytu i szczęścia powitania Najmilszemu nam panującego Monarchy, ogłędania Go między nami i złożenia Mu naoznaczonych dowodów naszego przywiązania i niezmiennej wierności dla Jego Najdostojniejszej Osoby i Najwyższej Dynastyi. Kraj radował się i przygotował Mu wedle swej możności przyjęcie godne miłością otoczonego Monarchy. Los rzucił inaczej i doznaliśmy bolesnego zawodu. Sądę, że oddam myśl wszystkich bez wyjątku członków tej wys. Izby, jeżeli wyrażę żal z tego powodu a zarazem wynurzę wdzięczność, iż Najłaskawszy Monarcha miał zamiar umyślnie przybyć do kraju, by nas odwiedzić i dać nam tym sposobem nowy dowód Swej Monarszej łaski, wreszcie, że odwołując swój przyjazd miał znowu tylko na względzie troskę o dobro nasze.

Upraszam Panów, byście raczyli ze mną wnieść potrójny okrzyk: Czesarzu Franciszku Józefie I. niech żyje! (*Izba powtarza ten okrzyk trzykrotnie z zapalem*).

Następnie zabrał głos JE. P. Namiestnik hr. Badeni:

Wysoka Izbo!

Przedewszystkiem mam zaszczyt Wysoką Izbę uwiadomić, że Najjaśniejszy Pan raczył mnie upoważnić Najwyższem postanowieniem z dnia wczorajszego, bym przy sposobności otwarcia Sejmu wyraził krajowi dziękczynne uznanie Monarsze za przygotowania przedsięwzięte z powodu zamierzonej dla Galicyi podróży Monarszej, która jedynie tylko ze względu na sanitarne bezpieczeństwo ludności zaniechaną być musiała; — przygotowania te świadczą o uczuciach patriotycznych i całkowitem przywiązaniu do osoby Najjaśniejszego Pana.

Jak Wysokiej Izbie wiadomo, nastąpiło tak wczesne zwołanie Sejmu w celu zadośćuczynienia słusznemu zupełnie zresztą żądaniu przez naszą Reprezentacyę z naciskiem kilkakrotnie objawionemu, by budżety krajowe w właściwym czasie przez Sejmy uchwalone być mogły. Rząd jednak pomny jest także i drugiego żądania w tej wysokiej Izbie i w opinii publicznej często oma-

o separacyę. Świadek starał się perswadować, wykazując, że na to potrzeba zgody męża, a tymczasem zalecał p. Janinie wyjazd do Wyżnicy, na co wręczył jej potrzebne pieniądze. W kilka dni później przybył Brodzki również z żądaniem podania o separacyę; za namową rodziny i moją pojechał jednak do Wyżnicy, ażeby zgodzić się z żoną. W kilka dni później zaszły znane fatalne wypadki, awantury w hotelu i t. d. Świadek radził Brodzkiemu, ażeby sprawy po sądach nie rozmazywał. Później dowiedziałem się — mówi dr. Romanowski, — że wniósł skargę o uwiedzenie. Przed samym pojedynkiem załatwił wszelkie rachunki, sprzedawszy Borki i unieważniwszy tym samym testament, który był u mnie złożony.

Na pytanie jednego z sędziów przysięgłych podaje świadek, że s. p. Brodzki zrobił testament w marcu roku 1889, w cztery miesiące po ślubie. Uniwersalnym sukcesorem mianował swoje spodziewane dziecko, matce Agnieszce wyznaczył dożywotnią rentę 1 000 zł. a stryjowi Konstantemu Br. (w Tryeście) jednorazowo 10.000 zł. Na wyjazd zaś, gdyby zmarł bezpotomnie zapisywał majątek w połowie matce, w połowie stryjowi, nie przyznając żonie praw żadnych.

Pani Janina Br. zabiera tu głos i podaje że sama namawiała zmarłego do zrobienia takiego testamentu w parę miesięcy po ślubie. Ja — mówi — nie miałam posagu, więc od niego ani centa nie chciałam. Gdyby umarł bez testamentu, musiałabym dostać część z prawa mi należną, a tego nie chciałam, ażeby nie powiedziano, że nietylko nie mu nie wniosłam, ale się jeszcze stałam ciężarem jego rodzinie.

Świadek dr. Rom. dodaje, że Brodzki przed katastrofą sprzedał Borki, pieniądze rozdał między rodzinę i tem samym testamentem unieważnił.

Następny świadek p. Tomisław Rozwadowski, zeznający za zgodą stron bez przysięgi, opowiada, że Brodzkiego przed pojedynkiem nie znał zupełnie. Powołany został do sądu honorowego, nie odmówił interwencyi, nie wiedząc zrazu o co idzie. Sąd wydał znane orzeczenie, które świadek uważa za zupełnie uzasadnione. Na usilne, natarczywe nalegania Brodzkiego, odprowadził go na miejsce spotkania. Brodzki obawiał się, że nie wszystko będzie na placu tak wykonane jak ułożono, powtóre miał świadkowi dać przed śmiercią jeszcze specjalne osobiste zlecenia. Świadek wymawiał się wszelkimi sposobami, lecz ostatecznie wobec prósb zrozpaczonego człowieka uległ. Po opisanu scen pojedynku i śmierci, podaje świadek, że walka odbyła się zupełnie prawidłowo, i że trafowi przypisuje jej wynik śmiertelny. Wyzywającym według zdania świadka był właściwie Brodzki, a formalnie rzecz biorąc Medwey.

Przesłuchano jeszcze świadka Wiktora Kalitę, komisarza policyi w Ickanach, który podał, że w dniu 3 kwietnia widział na dworcu kolei w Ickanach około 8 panów, którzy grupami z sobą rozmawiali. Nazajutrz wydał mu się ten zjazd podejrzany i kazał ich śledzić. Wkrótce jednak rozjechali się ci panowie. Dnia 5 wi czorem dano znać ze strony rumuńskiej, że w Bordeni znaleziono trupa. Dnia 6 zrana zarządzono obdukcję zwłok.

Na tem rozprawę odroczone.

**Lwów, 9 września.**

Na wstępie dzisiejszej rozprawy ogłosił trybunał uchwałę, odmawiającą wnioskowi obrońcy, o wezwanie znawców dla ocenienia celności pistoletu, użytego do pojedynku, a przez obrońcę na stół trybunału złożonego.

Przystąpiono z kolei do odczytywania aktów, a mianowicie zeznań świadków, którzy do rozprawy stanąć nie mogli, a mianowicie: Bronisława Słoneckiego, Pauliny z Kozłowskich Rudkowskiej, Henryka hr. Skarbka i Jana Chrzanowskiego, fotografa z Czerniowiec, który fotografował zwłoki Eugeniusza Brodzkiego w kilka dni po śmierci.

Z zeznań hr. Skarbka wynika, że Eugeniusz Brodzki zdeponował w jego rękę 40.000 zł., z których 1/3 część przeznaczył swej matce, 1/3 stryjowi Konstantemu Brodzkiemu, a 1/3 pani Słoneckiej.

Oczytano dalej rozmaite listy oryginalne, oraz kopie fotograficzne listów dr. Medweya do Janiny Brodzkiej (obecnej w sali rozpraw). Listy przepelnione czułościami. W pierwszym z nich opowiada autor adresacie przejścia przedpojedynkowe, traktując s. p. Brodzkiego takimi wyrazami jak: „padlec, którego chciały szpicrutą po fizyonomii przetrzepać, za to, że po sądach włożył żonę, którą tak po zwierzęcemu maltretował“ — Domaga się też od Janiny listu tej treści, że ona żądała uprowadzenia od męża, że groziła odebraniem sobie życia i t. d., a to wszystko w celu usprawiedliwienia się w razie powołania do sądu.

P. Janina oświadcza, że list ten otrzymała i pokazywała go w Krakowie Kisielnickiemu, który kazał go fotografować. Pismo to wraz z innymi złożyla u przełożonej PP. Nazaretanek, z tem, że listy wydane być mogą tylko mężowi. Po śmierci męża spalono te dokumenta.

Na pytanie obrońcy podaje p. Janina, że pierwszy list dr. Medweya jej przez p. Bieniedzką wręczony, był takiej treści, że mąż,

przeczytawszy go, mógł przebaczyć. P. Brodzka sądzi, że gdyby nie p. Bieniedzka, nie byłoby doszło do fatalnych następstw. P. Bieniedzka patronizowała ten stosunek.

Obrońca zapytuje, jakie zamiary miała p. Bieniedzka?

Brodzka (z oburzeniem). Na to pytanie odpowiadać nie będę. P. Bieniedzka nie jest przed sądem oskarżoną!

Obrońca: Co p. Bieniedzka mogła myśleć o pani stosunkach majątkowych?

Brodzka: Ja sama zapatrywałam się na nie zaraz po ślubie bardzo różowo, spodziewałam się, że rodzice urządkują mi dom na taką stopę, jaką sobie wyobrażałam; kupiłam konie, ekwipaż... Mówiłam o tem p. Bieniedzkiej...

Obrońca: O czy to prawda, że dr. M. miał panią hypnotyzować?

Brodzka: O ile w książkach czytałam, sądzę, że przedmiot hypnotyzowany nie wie o tem zgoła. Raz była w żarcie mowa o hypnotyzowaniu. Medwey rzekł: Ja panią zahypnotyzuję. Odparłam: Ciekawam kto kogo pierwszej? Myśle, że nie łatwo byłoby mnie zahypnotyzować.

Odczytano dalej świadectwa dra Medweya.

Obrońca przedłożył list miłośny Janiny Br. do Medweya. Treść wskazuje, że pisała go ręka kobiety wysoce egzaltowanej, która czuła się nieszczęśliwą bez miłości. Porównywała się do potępionych w „Piekle“ Dantego, miotających się w rozpacz, znajdujących rozkosz w powiększaniu własnej boleści...

W końcu zapytał jeszcze obrońca oskarżonego: Czy bijąc się w pojedynku, działał pan pod wpływem nieodpartego przymusu.

Osk.: Tak!

Obrońca: Czy uprowadzając Brodzką, działał dla koniecznej obrony zagrożonego jej życia?

Osk.: Tak!

Na tem postępowanie dowodowe zakończone.

\* \* \*

Po przerwie przedłożył prezydent trybunału, rada p. Spędakowski, następujące pytania sędziom przysięgłym:

I pytanie główne: Czy oskarżony Aleks. Oskar dw. im. Medwey, jest winien, że w lutym r. 1892 Janinę Brodzką, żonę s. p. Eugeniusza Brodzkiego, chociaż po jej woli mężowi podstępem uprowadził?

II pytanie główne: Czy oskarżony Aleks. Oskar dw. imion Medwey jest winien, że wyzawszy s. p. Eugeniusza Brodzkiego do walki na broń morderczą, w takowej strażem z pistoletu go zabił?

Na odnośne pytanie prezydenta trybunału, zwrócone do prokuratora i obrońcy, czy nie mają jakich wniosków w sprawie powyższych pytań, oświadczył p. zastępcę prokuratora państwa, iż ze swej strony nie ma nic do podniesienia, obrońca zaś dr. Grek zażądał 5 minutowej przerwy do namysłu.

Po pauzie tej, postawił dr. Grek wniosek, aby Trybunał w myśl §. 319 proc. karnej do podanych powyżej pytań głównych, dołączył jeszcze następujące pytanie dodatkowe: w razie zatwierdzenia I pytania głównego, pytanie dodatkowe: „Czy oskarżony Al. Medwey dopuścił się czynu karygodnego, objętego pierwszym pytaniem głównym, działając pod wpływem przymusu nieodpartego lub w wykonaniu sprawiedliwej obrony koniecznej?“ a na wypadek potwierdzenia II pytania głównego, zupełnie analogicznie do pierwszego drugie pytanie dodatkowe: „Czy oskarżony Al. Medwey dopuścił się czynu objętego drugim pytaniem głównym działając pod wpływem przymusu nieodpartego lub w wykonaniu sprawiedliwej obrony koniecznej?“

Zast. prokuratorowi p. Przyłuski sprzeciwił się postawieniu tych pytań, wskutek czego wywiązała się pomiędzy nim i obrońcą ożywiona dyskusya na temat, czy postawienie powyższych pytań dodatkowych ma uzasadnienie w duchu i tekście ustawy czy nie. Trybunał uchwałę swoją w tej mierze ogłosi na popołudniowym posiedzeniu, które rozpocznie się o godzinie 4 popołudniu.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

**Wiedeń, 8 września.**

Zewsząd zwożą złoto do banku austro-węgierskiego. Nietylko tutejsze i krajowe instytucje dostarczają tego szlachetnego kruszcza, lecz nadto i zagraniczne banki. Onegdaj przyjeżdża złota za jeden milion a wczoraj za 3 miliony koron. Dalsze transporty są już w drodze. Wskutek tych nieustających zakupów, cena gotówki jest na tutejszym targu o 1/8 pre. tańszą a stopa procentowa w ogóle się zniżyła.

Tendencya targu jest bardzo dobra, pomimo niepokojących biuletynów hamburskich o cholercie. Renty podskoczyły. Zwłaszcza złota austr. o 1 zł. 15 ct. (do 115 75) marcowo o 10 ct., węg. złota o 20 ct. Zwolna więc przygotowują się państwowe papiery do konwersyi.



## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powrócił przedwczoraj wieczorem z Czech do Schönbrunn.

Z Pięćkościołów donoszą: Z wielkim pospiechem odbywają się tutaj przygotowania na przyjęcie Jego Ces. Mości. D. 13 b. m. odbędzie się wielki korowód z pochodniami i serenadą.

Przybędą tu także Najd. Arcyksiężęta Albrecht i Józef, dalej PP. Ministrowie generał Bauer, hr. Szapary, Szögyeny i gen. baron Fejervary. Wczasy pobytu w Pięćkościołach zwiedzi Monarcha niektóre gmachy publiczne.

P. Minister skarbu dr. Steinbach wyjechał onegdaj do Elliasehau w odwiedziny p. Prezesa gabinetu hr. Taaffe.

Do Pol. Corr. donoszą z Petersburga, że rodzina carska, po kilkutygodniowym pobycie w Spale (w Królestwie), wyjedzie do Abbas-Tunan (na Kaukazie), w odwiedziny złożonego ciężką chorobą w księcia Jerzego.

Nominacja Wittego ministrem skarbu jest już rzeczą stanowczo postanowioną. Takę ministra komunikacji, którą piastuje Witte, ma otrzymać dotychczasowy kierownik ministerstwa marynarki, admirał Tacziszew.

Utrzymuje się pogłoska, że następcą p. Giersa zostanie p. Szyszk, który, jak wiadomo, wysłał bezwzględnie po objęciu kierownictwa urzędu spraw zagranicznych okólnik do przedstawicieli Rosji za granicą z oświadczeniem, że ogłoszone w sofijskiej Swobodzie dokumenta, są prostru falsyfikatami. Okólnik ten powiatały z wielkimi zadowoleniem pisma petersburskie i moskiewskie i komentują go jako upomnienie, że Rosya nie myśli dłużej przyjmować obojętnie skierowanych przeciwko niej insynuacji.

Handlowo-polityczne rokowania między Rosją a Niemcami znajdują się ciągle jeszcze w stadium przygotowawczym. W tych dniach ma się zjechać w Petersburgu komisya celem zbadania propozycyji niemieckich.

Z powodu wielkiego osłabienia, które daje się jeszcze obecnie uczuwać rosyjskiemu ministrowi spraw zewnętrznych, p. Giersowi, spotkanie jego w Aix-les-Bains z francuskim ministrem spraw zagranicznych, p. Ribotem, pozbawione było prawdopodobnie tendencyi politycznej. Z tego powodu zapewniają prywatnie, iż w przyszłym miesiącu nastąpić ma wrzekomo ponowne spotkanie Ribota z Giersem, a to w Cannes.

W tej sprawie telegrafują do Fremdenblattu: Berliński komunikat *Kölnische Volks-Zeitung* charakteryzuje zajęcia w rosyjskim urzędzie spraw zagranicznych jako „sprawę zagadkową“, która nie przedstawia się jasno kołom dyplomatycznym w Berlinie. Podczas gdy Giers zjeżdża i znosi się z francuskimi mężami stanu, wszystkie misye rosyjskie za granicą otrzymały z Petersburga wiadomości, że Szyszk zastępuje tam Giersa we wszystkich kierunkach. Szyszk jest intrygiem i notorycznie o wiele większym wrogiem Niemiec, niżeli Giers; niechodzą on za bardziej czynnego i pełniejszego zaczepnej inicjatywy, przynajmniej na polu dyplomacji. To pewna, iż przy spotkaniach Giersa z Carnotem, Ribotem i Freycinetem wchodzi w grę intryga rosyjska. Toż samo potwierdza *Kölnische Volks-Zeitung*, iż toast podczas ostatniego święta na cześć rosyjsko-francuskiego zbratania się, które obchodzono niedawno w obozie wojskowym w Warszawie, wzniesiony przez pułkownika petersburskiego pułku dragonów gwardyi na cześć braterstwa obu armij, — dotknął jak najmocniej najwyższe koła w Berlinie, a to tem więcej, iż właśnie szefem owego pułku jest cesarz niemiecki.

W kwestyi radykalnych agitacyj panslawistycznych wielce znaczącym jest szczegół, że w kasach belgradzkiego biura prasowego nowy minister znalazł kwit serbskiego posła sejmu zagrzebskiego i redaktora zagrzebskiego *Srbobrana*, Jovanowicza, wystawiony na 20.000 franków. P. Jovanowicz w sejmie zagrzebskim z drugim kolegą reprezentuje tak zwane „niepodległe stronnictwo serbskie“, które namiętnie napada tych umiarkowanych Serbów, którzy, należąc do stronnictwa narodowego, czyli do większości sejmowej, popierają rząd i bana hr. Khuen-Hedervarego.

Komisya, złożona przez nowy rząd dla zbadania finansów Serbii, oznaczyła ogólny dług państwowy na 27 milionów dinarów. Ministerstwo Passieja na trzy dni przed podaniem się do dymisyj kazało wypłacić sobie z funduszu dyspozycyjnego 150.000 dinarów, która to suma użyta będzie prawdopodobnie na agitacye wyborcze radykalnych.

wianego, by zostawić Sejmom krajowym swobodę zajmowania się spokojnie i bez pospiechu sprawami, które do ich atrybucyi należą. Dlatego też proszę przyjąć zapewnienie, że sesya ta może być tylko odroczoną a dalszy ciąg po nowym roku nastąpić może. Ale właśnie dla tego, że dalszego ciągu dopiero po nowym roku spodziewać się należy, sądzę, że byłoby najodpowiedniejszym, gdyby wysoka Izba mogła się uporać obecnie z budżetem krajowym, zostawiając sobie na drugą część sesyi wszelkie przedłożenia, które w tej chwili wygotowane być nie mogły.

Pomimo, iż książę Marszałek już w tym samym duchu zdanie swe przed chwilą wypowiedział, poczuwałem się do obowiązku uczynić to samo, bo mniemam, że niniejsze moje oświadczenie rozwiać powinno obawy, które mam nadzieję, tylko u pojedynczych może posłów istnieją, że po uchwaleniu budżetu tak prędko się już nie zobaczymy.

Kraj nasz szczęśliwie do tej chwili wolny od zarazy panującej dokoła, potrafi, mam nadzieję, i nadal od kłęski tej się ochronić, potrzeba jednak na to silnego i chętnego współdziałania tak wszystkich organów autonomicznych jak i samej ludności. Chodzi o to, by nie tylko utrzymać to, co się w ostatnich tygodniach dla zdrowotnych stosunków kraju zrobiło, ale należy i nadal niezmiernie i z wysileniem w tym kierunku pracować.

Słowa te moje odnoszą się w pierwszym rzędzie do miast naszych i miasteczek, bo tam niebezpieczeństwo największe, bo tam nieladu dużo, a uporządkowano stosunkowo najmniej.

W ostatnich czasach zaniepokoił silnie umysł ruch emigracyjny w powiatach zbarazkim i skałackim. Po dokładnem, ścisłym i sumiennem zbadaniu mogę Wysokiej Izbie oświadczyć po pierwsze, że agitacya polityczna ruchu tego nie wywołała, ani też nie mieliśmy do czynienia z jakąś ukartowaną lub przygotowaną sztuką. Przyczyną jest złe zrozumiana kwestya chleba, spowodowana rozdrobnieniem gruntów, brakiem wszelkiego ubocznego przemysłu, małym zarobkiem możliwym w stosunku do ilości ludzi, szukających go i wrodzone niedołęzstwo i ociężałość, które ludności tej utrudniają zapuszczanie szerszych zagonów, celem wyszukania sobie odpowiedniego zarobku.

To są właściwe sprężyny, a że obok tego ciemnota, pewna demoralizacya, od której każdą ludność w pasach granicznych ostrzedz trudno, jeden lub drugi bezsumienny doradca, lub też pojedyncze czynniki, mniej gorliwie spełniające swe obowiązki — że te wszystkie okoliczności towarzyszyć mogły, a nawet, jak stwierdzam, towarzyszyły, to rzecz inna, ale ruch emigracyjny od kilku lat tam istniał, sztucznie podtrzymywany, a bajka rzucona o jakimś rajku na ziemi, którą poprzedziło potajemne opuszczenie kraju przez dwudziestu kilku ludzi, — to był rzeczywisty powód gorączki i szaleń, które opanowały przeważnie tych, którzy zarobku nie mieli.

Niech mi będzie wolno przy tej sposobności otwarcie wypowiedzieć, że dla każdego, poważnie myślącego człowieka, daleko boleśniejszym od samego ruchu był ten objaw, ciągle się powtarzający, przesady, chęć powtarzania i głoszenia rzeczy, z gruntu fałszywych, roznamiętnianie i niepokojenie umysłów tam, gdzie potrzeba spokoju i trzeźwości, i brak wszelkiego zaufania do prawdy, a sympatya dla wiadomości wątpliwej wartości, i dla pewnej, że się tak wyrażę, niedokładności.

Z naciskiem podnieść muszę, że gruntów wśród tej gorączki nie sprzedawano, bo gorączka objęła głównie tylko tych, którzy nie nie posiadali.

O jakimkolwiek wyzyskiwaniu w tym kierunku mowy nie było.

Jako środek, jak zapobiedz na przyszłość podobnym objawom, mogę tylko zalecić jeden: pracujmy wszyscy wspólnymi siłami nad umoralnieniem i oświeceniem tych ludzi, aby umieli rozeznąć złe od dobrego, nauczyli się szukać pracy i ją szanować, i wytrwali w przywiązaniu do ziemi ojczystej. (*Huczne brawa*).

Przechodząc teraz do spraw specjalnych, zaznaczam, że prawie wszystkie uchwały Wysokiej Izby z sesyi ostatniej, o ile tego potrzebowały, otrzymały Najwyższą Sankcyę — niektóre z nich wprawdzie dopiero w dniach ostatnich, ale mam nadzieję, że wszystkie je otrzymają. Między sprawami, które w tych dniach nadeszły, jest i regulacya Białej, zatwierdzona w myśl uchwały Wysokiej Izby.

Najwyższe postanowienie co do gimnazjum w Kołomyi, także już ogłoszono i w roku bieżącym I klasa ruska otwartą będzie.

Co do spraw, które mi Wysoka Izba w niniejszej sesyi zajmować się zapewne będzie, zwracam się najprzód do budżetu szkolnego. Niech mi tu będzie wolno zaznaczyć przedewszystkiem, że sprawozdania z czynności Rady szkolnej krajowej z ubiegłego roku szkolny przedkładać nie zamierzamy, z powodu, że sprawozdanie ostatnie o stanie

szkół średnich obejmowało wszystkie daty aż do 1 października 1891, nowych dat zatem w tej chwili daćbyśmy nie mogli, a prócz tego myśli, zamiary i kierunek, w którym Rada szkolna w sprawach szkół średnich postępować zamierza, były w ostatniem sprawozdaniu jasno i wyczerpująco wypowiedziane, uległy wytrawnej i poważnej dyskusyi w komisyi i w Izbie, i nie ma na razie dostatecznego materiału, któryby sobie Rada szkolna poczytywała za obowiązek światłej rozprawze Wysokiej Izbie przedstawić.

Co do działu szkolnictwa ludowego, nie byłaby Rada szkolna krajowa w możności przedstawienia Wysokiej Izbie w swem sprawozdaniu jasnego obrazu na razie.

Uchwały Wysokiej Izby na ostatniej sesyi powzięte, wywołały kompletną reorganizacyę, która jest w toku i Wysoka Izba raczy tylko przyjąć zapewnienie, że Rada szkolna krajowa z największą ścisłością, sumiennością, energią i gorliwością wszystkie myśli i postanowienia Wysokiej Izby w życie wprowadza, a dzięki tej gorliwości, pomimo tak krótkiego czasu, dzielącego nas od uchwał Wysokiej Izby, sprawa nadzwyczaj i ostąpiła i wiele już spełniono.

Przemieniono około 1.200 szkół filialnych na etatowe, unormowano wynagrodzenie dla nauczycieli tymczasowych, zmieniono wszystkie orzeczenia organizacyjne, w których zaszła zmiana pod względem płac nauczycieli, asygnowano wszystkie podwyższone płace, a posunięciu nauczycieli na wyższe stopnie w myśl artykułu 11, niebawem będzie ukończone.

Co do samego budżetu zestawiają się cyfry jak następuje: Na rok 1893 preliminujemy o 190 tysięcy zł. więcej, a straciwszy 60.000 zł. na stypendya pedagogiczne, która to pozycya dotąd w preliminarzu szkolnym nie była, preliminarz Rada szkolna właściwie o 130.000 zł. więcej jak uchwalony na rok przeszły budżet przyzwalała. Cyfry te są mniej więcej zgodne a raczej nawet może nieco niższe od tego, co w roku zeszłym przypuszczaliśmy jako wynik cyfrowy z powodu uchwalonego przez Wysoki Sejm polepszenia bytu nauczycieli.

Ze nie zaniedbujemy niczego, co może się przyczynić do oszczędzania funduszy krajowych, niech posłuży także za dowód, iż z przyzwolonych przez Wysoką Izbę 20.000 zł. na zaliczki zwrotne dla funduszu szkolnych okręgowych, wydano dotychczas tylko kwotę 4.500 zł.

Zaznaczona przezemnie w roku zeszłym okoliczność, że dopłaty funduszu krajowego do funduszu emerytalnego rosnąć już znacznie nie będą, sprawdziła się, gdyż jak szanowni panowie z budżetu przekonali się raczą, żądamy na rok 1893 tylko o 6.000 zł. więcej.

Zapowiedziane w roku zeszłym wydzierżawienia propinacyjne po upływie pierwszych lat trzech, wydały wynik korzystny. Wydzierżawiliśmy dotąd na nowo uprawnień około 3.000, które nam dały wyższy dochód o 62.000 zł., pozostaje nam zaś jeszcze do wydzierżawienia przed Nowym Rokiem około 400 uprawnień, które przedstawiają wartość podług ceny wywołania 100.000 zł.

Zaległości w czynszach dzierżawnych są nieznaczące, gdyż za ubiegłe dwa lata i pierwsze dwa kwartały roku bieżącego wynoszą one około 13.000 zł., a zwracam uwagę, że czynsze za jeden kwartał wynoszą obecnie przeszło 860.000 zł. Z kapitałów wynagrodzenia mamy jeszcze do wypłacenia 600.000 zł. w gotówce i 1.300.000 zł. w obligacyach winkulowanych, wypłaciliśmy już zaś przeszło 60 milionów.

Kończąc moje przemówienie, upraszam Wysoką Izbę, by raczyła przyjąć zapewne nie o moich dobrych chęciach i usiłowaniach popierania jej prac na każdym kroku i w każdej fazie, a zarazem polecam łaskawym względem Wysokiej Izby znanego już szanownym panom komisarza rządowego w osobie radcy Dworu hrabiego Łosia. (*Huczne brawa*).

Mowę p. Namiestnika, którą wysłuchała Izba w pewnem naprężeniu, przerywano kilkakrotnie oklaskami.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, otrzymali urlopy pp.: ks. ks. kardynał Dunajewski, biskup Łobos i biskup Kułowski do końca sesyi. Potocki na 3 tygodnie, Rey na 20 dni, Sapieha, Męciński, Zamoyski i Szeliski po 14 dni, Emil Torosiewicz na 5 dni, Abrahamowicz na 4 dni.

Z porządku dziennego, Izba przekazała w pierwszym czytaniu 9 przedłożen Wydziału krajowego odródnym komisjom do załatwienia.

Na wniosek p. Stan. Badeniego uchwalila Izba przystąpić jutro do wyboru komisyj: budżetowej, gospodarstwa krajow., szkolnej, administracyjnej, prawniczej i petycyjnej.

Koniec posiedzenia godz. 1 w południe; następne jutro o godzinie 11. Na porządku dziennym kilka pierwszych czytań i wybór komisyj.

W Salonice uwięziono poddanego rosyjskiego Radomirowa, posiadającego francuski paszport, w chwili właśnie, gdy chciał do Turcyi przemieścić kilka puszek z dynamitem. Radomirow przybywszy z Marsylii, poszukiwał rybaka, któryby go na swej łódce na ląd przewiózł w miejscu, odległem od stacyi cłowej. Zaden jednak nie chciał się na to zgodzić. Przy rewizyi cłowej wykryto puszkę. Radomirow próbował ratować się ucieczką, ale go przytrzymało i odstawiono do Konstantynopola.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 września. Prezydent Ministrów hr. Taaffe przybył wczoraj z Elliasehau.

Berlin, 9 września. Manewry cesarskie XIII i XIV korpusu zostały odwołane.

Berlin, 9 września. Wczoraj zaszła tutaj tylko jeden wypadek cholery; zapadła na nią mianowicie kobieta, przybyła z Hamburga.

Berlin, 9 września. (*Telegram prywo*). *Frankfurter Ztg.* donosi, że nowe przedłożenia wojskowe żądać będą kredytu w wysokości stu milionów.

Berlin, 9 września. Na posiedzeniu Rady miejskiej podał Virchow do wiadomości zgromadzonych, że dyrektorowi szpitala moabickiego powiodło się zapomocą gotowania zniszczyć w ciągu dziesięciu minut wydzieliny chorych na cholere, w skutek którego to wynalazku wszystkie szpitale dla cholerycznych wolne są od zarazka.

Hamburg, 9 września. Dnia 7 b. m. zapadło tutaj na cholere 655 osób, zmarło 315.

Genoa, 9 września. Yacht *Savoia* z królem i królową, księciem Neapolu i księciem Turynu zawiął tu wczoraj o godzinie 3 m. 40 wśród huków dział wszystkich stojących na kotwicy okrętów i entuzjastycznych okrzyków ludności. Przy wspaniałej przystrojonej pomocy oczekiwali przybycia rodziny królewskiej ministrowie, przedstawiciele parlamentu, ciała dyplomatyczne, władze cywilne i wojskowe. Yachtowi królewskiemu towarzyszyło dziesięć parowców handlowych. Piechota ustawiona na brzegu dała trzy salwy karabinowe. Po ceremonii powitalnej udali się królestwo i księżona poprzedzeni przez syndyka do miasta. Olbrzymie tłumy ludności witały króla i królowę z nieopisanym zapałem. Powóz królewski eskortowany przez szwadron kirasyerów zasypano formalnie kwiatami.

Genoa, 9 września. Królestwo wczoraj wieczór było na przedstawieniu w teatrze, witali i żegnani z zapałem przez publiczność. Na przedstawieniu tem obecni byli także księżęta domu królewskiego, oraz ciała dyplomatyczne, admirałowie i oficerowie eskadr endozojskich.

Paryż, 9 września. Dnia 7 b. m. zaszło na cholere 69 osób, zmarło 50. W Hawrze zapadło 19, zmarło 11 osób.

Paryż, 9 września. *Figaro* donosi: Na konferencyi Ribota i Freycineta z jednej strony, a Giersa i ambasadora rosyjskiego hr. Mohrenheima z drugiej, nastąpiło porozumienie co do wspólnego postępowania w pewnych sprawach, mianowicie w kwestyi egipskiej.

Petersburg, 9 września. Słychać, że p. Witte został mianowany ministrem skarbu a Kriwoszin ministrem komunikacyi.

Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie w sprawie emisji 25 milionów rubli papierowych.

Petersburg, 9 września. Rodzina carska wyjechała wczoraj do Dębina.

Na rozkaz carski wyznaczono z funduszu apanażów milion rubli dla ludności w guberniach nawiedzonych nieurodzajem.

Towarzyszami ministra skarbu zostali mianowani Iwaszczenkow i Jermofow a pomocnikiem nowego ministra komunikacyi generał-porucznik Petrow.

Ateny, 9 września. Dla proweniencyj z Austro-Węgier, Włoch, Francyi i Anglii zarządzo pięciodniową obserwacyę.

Wiedeń, 9go września 1892 godzina 10, akcyz 40 Akcyz krajowe 31485 Akcyz kolei państwowej 296 —, Akcyz tytoniowe 18475, Anglo-austriackie 152 —, Unionbank 243 —, K. Karola Ludwika —, Południowa 39685, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku krajow. koronnych —, listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 9850, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —, Napoleondor —, Renta papierowa —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 5885, Usposobienie mdłe.



Nadesłane.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie

Główna reprezentacja dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual“.

Przez cały rok otwarty koncesyjonowany Zakład wodolecznicy Marjówka (poczta Lwów).

Kurs przygotowawczy do egzaminu jednorocznych ochotników rozpoczyna się 1 października 1892.

PEREKKI Z SANTALU dra. Clertana stanowią ważne odkrycie dla leczenia zapalenia kanału urynowego, upływów i krwawych rzeżączek

Przyjechali do Lwowa dnia 9 września 1892

Hotel Zorza. PP. Exc. J. hr. Tarnowski z Tarnobrzega St. hr. Tarnowski i A. hr. Wodzieki z Krakowa

Hotel Imperial. PP. H. Kerpnotich z Wiednia, K. Piniński z Rossyi, K. Henisz z Krakowa, H. dr. Bernfeld

Hotel Warszawski. PP. S. Mroczkowski z Tarnopola, W. Przyślawski z Cieszanowa, J. Olpiński z Trembowli

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), departure times, and arrival times.

Wystawy i Muzea. Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10-1 przed i od 3-5 po południu

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedziele

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial instruments and their values, including bank notes, bonds, and exchange rates.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table showing stock market prices for various companies and government bonds in Vienna.

Ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table listing exchange rates and prices for various goods and services, including gold, silver, and commodities.

Ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table listing exchange rates and prices for various goods and services, including gold, silver, and commodities.

DZIENNIK URZĘDOWY

Licytacje.

L. 9596 (5421 1-3) C. k. Sąd powiatowy miej. del. s. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz dr. Bronisława Błażejowskiego sumy 45 zł.

cenę szacunkową lub wyżej takowej a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena wywołania 11950 zł.

wywalczonych, odbędzie się dnia 10 listopada 1892 ewentualnie dnia 15 grudnia 1892, każdym razem o godzinie 10 rano w tus. sali rozpraw, publiczna przymusowa licytacja

wi Dochat, Zofii z Dochatów Kowalskiej, Paraszce 2 śl. Bojko i Wasylowi Sywulskiemu pto 300 zł. aw. z pu. przedsięwzięciem przymusową publiczną sprzedaż realności



L. 2988 (5315 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 września 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 28 października 1892 nawet poniżej takowej, licytacja jednej czwartej części realności pod lk. 75 według wyk. hipot. l. 234 księgi grunt. gminy Jaćmierz objętej sp. Pawła Stączka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Józefa Willnera i Izraela Willnera pto 50 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 207 zł. 50 ct.

Wadyum 20 zł. 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 17 października 1891 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną nie została ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Wojciecha Słazkę.

C. k. Sąd powiatowy mdlg.

Sanok, dnia 20 marca 1892.

L. 8285 (5320 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia wierzycieli ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 56 zł. 47 ct. wa. zpn. odbędzie się w tym sądzie 30 września 1892 i dnia 4 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności objętej wykazem hip. l. 18 ks. gr. gm. kat. Kosowy według poz. 3 a. b. karty własności do dłużników Sebastjana Kotuli w 1/2 części i Wojciecha Kotuli w 1/2 części należącej.

Cena wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków licytacji wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 22 sierpnia 1892.

L. 9825 (5316 3-3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 108 zł. 30 ct. aw. zpn. na rzecz powiatowego towarzystwa zalicz. w Sanoku odbędzie się dnia 21 września 1892 i 25 października 1892 o 10 godz. rano w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż 3 realności dłużników a) Wania Fika wyk. hip. 17, b) Jurka Baczyńskiego wyk. hip. 5, c) Józefa Strzałki w Łodziźnie położonej.

Cena wywołania ad a) 500 zł., ad b) 120 zł., ad c) 200 zł.

Wadyum 10 pr.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 kwietnia 1891 prawa zastawu uzyskali, lub tych którym by uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata dr. Flakowicza a p. adw. dr. Słazkę zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 5 sierpnia 1892.

L. 11663 (5300 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 492 zł. 25 ct. zpn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 94 gminy katastr. Petranka objętej, Abrahama Bleichera własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 września 1892 i dnia 21 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Wittlin.

Wadyum wynosi 168 zł. czyli 10 pr. ceny szacunkowej 1680 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 7 lipca 1892.

L. 22143 (5297 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie 21 rat po 9 zł. wa. zpn. przymusową sprzedaż realności pod n. kt. 39 w Czyżowie czyli ciału hip. wyk. l. 151 połowy ciału hip. wyk. l. 150 ks. gr. gminy Czyżów spadkobierców Dmytra Panowka własnych w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji we Lwowie dnia 21 września 1892 i 25 października 1892 zawsze o godz. 10 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że dopiero na drugim terminie poniżej wywołania 533 zł. aw. realność sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 53 zł. 30 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Złoczów, 9 sierpnia 1892.

L. 387 (5308 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi na rzecz Izraela Gensera o zapławienie 25 zł. zpn. publiczny przymusowy przetarg realności objętej wyk. hip. księgi gruntowej gminy katastr. Podhajczyki dłużnika Jana Kopniaka własnej na dniu 27 września 1892 i na dniu 31 października 1892 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 177 zł. 60 ct.

Wadyum 18 zł.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Frischa w Trembowli.

Trembowla, 28 czerwca 1892.

L. 4149 (5298 3-3)

Na zspokojenie sumy 155 zł. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusową sprzedaż przez publiczną licyt. powyższej wierzycielności na hipotekę służącej realności pod l. 111 w Wysocku niżnem położonej Abrahama Fuhrmana własnej na rzecz Saula Teichmanna w dniach 27 września o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 270 zł. wa.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania. Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Jana Jurkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 20 czerwca 1892.

L. 5104 (5224 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Stowarz. pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu przeciw Grzegorzowi Kostrzowi o 180 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach tj. dnia 10 października 1892 i dnia 8 listopada 1892 zawsze o godz. 10 przed południem przymusową sprzedaż realności lwh. 53 w Strzałkowicach położonej. Cena szacunkowa wynosi 700 zł. wa.

Wadyum 70 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dn. 19 czerwca 1892.

L. 1874 (4820 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 grudnia 1892 i 10 stycznia 1893 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusową sprzedaż realności pod lk. 66 w Knyszkowicach położonej według wykazów hipotecznych l. 45, 151, 154, 157, 161, 168 i 169 ks. gr. tejsze gminy objętych co do ciału hipot. lwh. 45 Józefa Książka lwh. 151 Wiktory z Książków Motykowej, lwh. 153 Józefa Książka w 7/8 częściach a) Pawła Kicka w 1/8 części, lwh. 167 Wojciecha Nawaly, lwh. 161 Michała Grabowskiego, lwh. 168 Wawrzyńca Grzybka w 1/8, Józefa Książka w 6/8, Pawła Kicka w 1/8, nareszcie co do ciału hipot. lwh. 169 Wawrzyńca Grzybka w 7/8 i Pawła Kicka w 1/8 części własnych, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie o 600 zł. aw. zpn.

Cena wywołania:

za ciału hipoteczne l. 45 suma	200 zł.
" " " " 151 "	250 "
" " " " 154 "	2000 "
" " " " 157 "	175 "
" " " " 161 "	150 "
" " " " 168 "	450 "
" " " " 169 "	65 "

Wadyum: 20 zł., 25 zł., 200 zł., 17 zł. 50 ct., 15 zł. 45 zł. i 7 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 12 lipca 1892.

L. 994 (4525 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 października i 22 listopada 1892 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusową sprzedaż realności pod lk. 47 w Stróży z Chełmem położonej według lwh. 649, 2/14 częściach 648 i 2/3 części lwh. 650 ks. gr. tejsze gminy objętych Wojciecha Mlecza własnych na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacji we Lwowie o 250 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 1) realności lwh. 649 w kwocie 425 zł., 2) 2/14 części realności lwh. 648 w kwocie 95 zł., 3) 2/3 części realności lwh. 650 w kwocie 180 zł. wa.

Wadyum 42 zł. 50 ct., 9 zł. 50 ct. i 18 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, d. 22 czerwca 1892.

L. 5996 (5171 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem za-

spokojenia kwoty 200 zł. z pierwotnej kwoty 400 zł. aw. pochodzącej wraz z procentem po 10 pr. od dnia 3 stycznia 1890 bieżącym, kosztami w kwocie 7 zł. 79 ct. aw. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzeżka 3/4 części ciału hip. whl. 45 gminy kat. Załubincez objętego, wedle karty B. poz. 1 dłużniczek Blimy Grün i Mirli Grün własnych w dwóch terminach, mianowicie w dniu 18 października 1892 i w dniu 18 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 37 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciału hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 30 maja 1892.

L. 19779 (4815 3-3)

W c. k. Sądzie powiat. deleg. miejskim w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie w kwocie 225 zł. zpn. w dniu 17 października 1892 i 28 listopada 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod lk. 66 w Czyżynach położonej lwh. 66 Petroneli Chojnickiej w 9/40 Maryanny Gąsior w 9/40, Maryanny Knapik w 9/40, Wincentego Knapika 9/40 i Stanisława Knapika w 4/40 częściach własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 777 zł. aw.

Wadyum 78 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kopff zastępcą adw. dr. Lewartowski.

Kraków, 9 czerwca 1892.

L. 3224 (5284 3-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Antoniego Iwańca 65 zł. zpn. przeprowadzi ck. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowym egzekucyjną licytację 1/3 części realności lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Karwodza objętej Jędrzeja Srebro własnej w dniach 12 października 1892 i 9 listopada 1892 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 126 zł.

Wadyum 13 zł. zł.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Marcin Salomon z Karwodzy.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 16 lipca 1892.

L. 7991 (5335 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia 5 rat alimentacyjnych po 3 zł. i dalszych takichże rat miesięcznych z pn. na rzecz małoletniego Franciszka Kasperskiego odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Biłce szlach. położonej, Grzegorza Kuchmistrza własnej whl. 181 w dniach 21 września i 26 października 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 20 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 5 marca 1892.

L. 4472 (5334 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 30 września i 3 listopada 1892 zawsze o godzinie 11 rano przymusową publiczną sprzedaż pod lk. 82, 197 i 198 w Ulanowie położonych w księdze gruntowej dla gminy Ulanowa wykazami hipotecznymi l. 825, 823 i 824 objętych i Henci Spira i Barucha Schleyena własnych na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 3 rat po 300 zł. wa.

Cenę wywołania stanowi kwota 14000 zł.

Wadyum 1400 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Brzucha w Ulanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 25 lipca 1892.

L. 7564 (5261 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Uhryńkowcach położonej wedle whl. 327 tejsze gminy ciału tabularne stanowiącej dłużnika Stanisława Szuszkiewicza własnej na zaspokojenie pretensyi Jana Koroluka w kwocie 88 zł. 87 ct. z pn. dnia 6 października 1892 i 10 listopada 1892 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 68 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Letza w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 2 sierpnia 1892.

L. 10620 (5329 2-2)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 65 zł. 13 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Józefa Habera w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 637 gminy katastr. Kałusz objętej dłużnika Kieryły Dobrzańskiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 15 września i dnia 11 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Stanecki.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej 870 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 20 czerwca 1892.

L. 4647 (5277 2-3)

W dniach 12 października i 10 listopada 1892 godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusową sprzedaż realności pod lk. 127a) w Wojniczu położonej wedle whl. 127 ks. gr. gm. Wojnicz Franciszka Kijowskiego własnej na rzecz Andrzeja Niedzielskiego o 350 zł. wn. zpn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, dnia 26 sierpnia 1892.

L. 10918 (5183 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie sumy 600 zł. wa zpn. licytacją realności spadkobierców Antoniego Pananiuka a to mał. Ołeny Góral, Kseńki i Anny Pananiuków oraz Maryi Pananiukowej własnej wyk. hip. 146 gminy Remenów objętej na dzień 14 października 1892 i na dzień 18 listopada 1892 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. II.

Cena wywołania 1100 zł. wa.

Wadyum 110 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę należy być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Łoziński.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1892.

L. 9995 (5257 1-3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 2 listopada i 14 grudnia 1892 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż mającej przynależności w h. 375 gm. kat. Potaszycza dłużniczki Handzi Zurij własnej celem zaspokojenia pretensyi Leiby Gleichera w ilości 50 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majątności w ilości 492 ct.

Wadyum kwota 49 zł. 20 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. dr. Wejda.

Sokal, dnia 29 czerwca 1892.

L. 2708 (5317 1-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Arona Landaua do spadkobierców bl. p. Samuela Friedmanna w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 października 1892 i 25 listopada 1892 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja 28/112 części realności pod lwh. 294 w Chrzanowie położonej tychże spadkobierców własnej.

Cena wywołania 56 zł.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego w Chrzanowie, z substytucją zastępcy c. k. notaryusza p. Władysława Dolaisa w Chrzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 9 czerwca 1892.



# Kundmachung.

Bei den k. und k. Truppen-Spitälern in Brzeżany, Czernowitz, Kolomea u. Zloczów des 11 Corps-Bereiches werden unabhängig von einander sichergestellt:

- a) die Spitals-Verköstigung,
  - b) die Reinigung und Ausbesserung der Spitalswäsche und zwar auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende December 1893 eventuell bei sehr günstigen Anboten auf 3 Jahre.
- Zu diesem Zwecke findet am 30 September l. J. beim Trupenspitale in Brzeżany am 4 October l. J. bei jenem in Czernowitz am 7 October l. J., bei jenem in Kolomea, endlich am 11 October l. J. bei jenem in Zloczów eine Offertverhandlung statt und zwar getrennt für Spitalsverköstigung und Wäschereinigung.

Die schriftlichen Offerte haben abgesondert nach den obigen Sicherstellungs-Categorien bis längstens 11 Uhr Vormittag obigen Datums bei den genannten Spitalern einzulangen.

Das beiläufige Erfordernis an Kostportionen, sowie das hiefür bestehende beiläufige Jahreserfordernis an Victualien und Getränken, kann in den bei den oberwähnten Militär-Spitalern erliegenden Bedingnisheften und dortselbst verlautbarten Kundmachungen ersehen werden.

## Bedingnisse.

1) Basis des Vertragsabschlusses bildet das bei jedem k. und k. Militärspital, sowie bei der k. und k. Intendanz des 11 Corps in Lemberg zur Einsichtnahme erliegende Bedingnisheft.

Jeder Offerent erklärt die Bedingungen zu kennen und sich denselben in allen Punkten zu unterwerfen.

Die Einsichtnahme ist auf dem Bedingnishefte zu bestätigen.

2) Jeder Offerent hat die Ausfertigung eines Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnisses zu erwirken, welches von der zuständigen Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde verfasst und von dieser directe der Corpsintendanz eingesendet werden muss, widrigens das Offert nicht berücksichtigt werden kann.

3) Die Offerte sind für die Kost und Wäsche getrennt, nach den nebenstehenden Formularen zu verfassen.

Die Anbote sind bei der Verköstigung nur nach completen Diätportionen einschliesslich des zu jeder Portion gehörenden Brotes oder der Semmel zu stellen (vide Rubrik A.) Die Preise sind in Ziffern und Buchstaben zu schreiben.

Koncretanbote werden nicht angenommen.

Blankette zum Ausfüllen sind bei jedem Spital und bei der 11 Corps-Intendanz erhältlich.

4) Ausgeschlossen von der Concurrenz sind jene, welche nach den allgemeinen bürgerlichen Gesetzen gültige Verträge nicht abschliessen können, weiters als unverlässlich und vertragsbrüchig bekannte Personen, dann solche, die der Bestechung überwiegen wurden, oder sich im Concurs befinden.

5) Das Arar ist an das Bestbot allein nicht gebunden, und wird jene Offerte zum Anbote genehmigen, welche mit Rücksicht auf die Leistungsfähigkeit und Vertrauenswürdigkeit und die sonstigen Bedingungen den meisten Vortheil bieten.

Die Genehmigung und Verständigung des Ersterers erfolgt schriftlich und haftet der Offerent für das im Offert gestellte Anboth vom Tage der Überreichung desselben bis zum Zeitpunkte der bekannt gemachten Entscheidung.

Die Heeresverwaltung ist jedoch erst vom Momente der Genehmigung an gebunden.

6) Jeder Offerent hat sein Anbot durch ein Vadium zu versichern, welches 5 Proc. des Werthes des beiläufig im Jahre entfallenden Abgabsquantums zu betragen hat.

Die Vadien sind nicht den Offerten beizuschliessen, sondern in abgesonderten Couverts mit einer Specification einzusenden.

In jedem Offerte sind die Vadien zu specificieren.

7) Nach erfolgter Genehmigung sind die Vadien der Ersterer auf die vorgeschriebene Caution zu ergänzen.

Die Höhe der festgesetzten Vadien und Cautionen kann in den bei den obgenannten Spitalern erliegenden Bedingnisheften und dortselbst verlautbarten Kundmachungen ersehen werden.

Den Nichterstehern werden die Vadien sofort nach getroffener Entscheidung über den Sicherstellungsact gegen Empfangs-Bestätigung rückgestellt.

Lemberg, am 5 September 1892.

## Von der k. u. k. Intendanz des 11 Corps.

### Offert-Formulare.

50 kr. Stempel.

Endesgefertigter wohnhaft in . . . . . erklärt hiemit unter  
 Bezugnahme auf die Ausschreibung vom . . . . . 18 . . . . . für das k. und k.  
 zu . . . . . die Kostportionen und Getränke  
 (die Reinigung und Reparatur der Kranken- und Spitals-Wäsche — beim zweiten Offert)  
 auf die Zeit vom . . . . . bis . . . . . 18 . . . . .  
 zu nachstehenden Preisen beizustellen (zu besorgen) . . . . . und  
 verpflichtet sich die Ausspeisung der Kranken und Commandirten nach der provisorischen  
 Vorschrift für die Ausspeisung in den Militärspitalern vom Jahre 1875 zu bewirken.  
 (Nur Anbot nach Portionen. Vide Bedingnishefte.)

Bei Wäsche: für Reinigung und Reparatur:

- 1 Hemd
- 1 Gattien
- 1 Kopfpolster Überzug
- 1 Spitals-Kittel
- 1 Küchenschürze
- 1 Handtuch
- 1 Bandage oder Kompresse
- 1 Abwischtuch
- 1 Schnapftuch
- 1 Paar Schuhfetzen

für den Fall einer Mobilisierung während der Zeit, für welche nur die traiteurmässige Ausspeisung (Reinigung und Ausbesserung der Kranken- und Spitals-Wäsche) übertragen werden sollte, verpflichte ich mich die Ausspeisung (Reinigung der Wäsche) im k. und k. . . . . zu, sowie bei den zur Aufstellung gelangenden Filialien zu dem Preise . . . . . zu besorgen.

Zugleich erkläre ich, dass mir die Licitations-Bedingungen bekannt sind, dass ich dieselben verstanden habe und bereit bin sie genau einzuhalten.

An Vadium erlege ich . . . . . und verpflichte mich, im Falle mein Anbot angenommen wird, die vorgeschriebene Caution binnen 14 Tagen zu leisten.

N. N.  
(Name, Wohnung)

Av iso: Zur Vereinfachung und Erzielung vollkommener Gleichheit werden den Offerenten Blankette zur Offertstellung sowohl für die Verköstigung als auch Wäsche-Reinigung bei den k. und. Militär Spitalern und der k. und k. Intendanz des 11 Corps ausgefolgt.

L. 20529 (5243 1—3)  
 W c. k. sãdzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności M. Schenkera w kwocie 300 zł. z pn. w dniu 12 października 1892 i 16 listopada 1892 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 dz. VIII w Krakowie położonej whl. 1427 objętej do nieobjętej masy spadkowej Chai z Jolasów Rosenblumowej należącej.  
 Cena wywołania wynosi 32461 zł. aw. Wadyum 3247 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fischler, zastępcą adw. dr. Ber-mann.  
 Kraków, 8 lipca 1892.

L. 5445 (5032 1—3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 60 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w tutejszym

sãdzie powiatowym egzekucyjna licytacja 1) posiadłości lwh. 192 gm. Hozszany objętej dlužnika Maksyma Panczyszna własnej, 2) posiadłości lwh. 152 gminy Hozszany objętej dlužnika Jurka Łoika własnej, 3) 1/3 posiadłości lwh. 134 gm Hozszany objętej dlužnika Jurka Łoika własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 19 października 1892 i dnia 23 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1) kwotę 72 zł., dla realności pod 2) 233 zł., dla realności pod 3) kwotę 70 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg licytacyjny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Jacek Zyborski w Rudkach.

Rudki, dnia 8 sierpnia 1892.

L. 7900 (5328 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 21 września 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 27 października 1892 nawet niżej takowej każdym razem o godz. 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wh. 791 gminy Kamionka str. Kazimierza Hreczkowskiego własnej na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce pto 100 zł.

Cena wywołania 1778 zł. 25 ct.

Wadyum 178 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. L. nartowicza w Kamionce.

Kamionka, 6 sierpnia 1892.

L. 23500 (5235 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do wiadomości, że w sprawie Anny Rewij przeciw Michałowi Rewij o zniesienie współwłasności realności pod lk. 221 1/4 we Lwowie położonej dozwolono egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 221 1/4 we Lwowie położonej, Anny Rewij i Kaspra Waekerlohna własnej, która przeprowadzona zostanie dnia 10 listopada i 15 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw.

Cenę wzwolania stanowi wartość szacunkowa realności tej w kwocie 1222 zł., zaś wadyum kwota 122 zł.

Wyciąg hipoteczny realności tej i reszta warunków licytacyjnych znajduje się w tus. registraturze.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1892.

L. 5231 (5275 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia należności w kwocie 37 zł. aw. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 17 października 1892 i dnia 21 listopada 1892 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż parc. l. 1577/2 w Brzozowie położonej whl. 532 ks. gr. gm. Brzozowa objętej Konstantego Cieszanowskiego własnej.

Cena wywołania jest kwota 50 zł., z pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacji, złożyć do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 5 zł. aw., a to w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Jan Skowroński z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 2 sierpnia 1892.

L. 19431 (5286 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej bł. p. dr. Jonatana Warschauera w kwotach 200 zł. 50 ct. z pn., 262 zł. 50 ct., wa. zpn. i 7500 zł. wa. zpn. w dniu 18 października i 22 listopada 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 84 dz. VIII. w Krakowie położonej lwh, 1480 objętej a będącej własnością Mojżesza i Sary Balicerów.

Cena wywołania wynosi 15606 zł.

Wadyum 1561 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli a mianowicie: a) sukcesorów Antoniego Fürshta, b) sukcesorów X. Biskupa Karola Skórkowskiego, c) sukcesorów Jacka Golińskiego, d) Józefa Maschlara, tudzież masy Franciszka Otowskiego, oraz nieznanym wierzycieli jest adw. dr. Baczyński.

Kraków, dnia 15 lipca 1892.

L. 834 (5377 1—3)

### Pferde-Licitation.

Von Seite des k. k. Staatshengsten Depots in Drohowyże werden am 23 September i. J. um 10 Uhr Vormittags nachbenannte Wallachen gegen gleich-

baare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden, und zwar:

a) In Lemberg am Pferdemarkte. Juško, Braun, 15 Jahre alt, 159 cm. hoch, englische Race.

Wezyr, Schimmel, 13 Jahre alt, 165 cm. hoch, orientalische Race.

Schagya, Schimmel, 7 Jahre alt, 163 cm. hoch, orientalische Race.

Antonius, Braun, 6 Jahre alt, 166 cm. hoch, englische Race.

b) In Sanok am Ringplatze. Wicc, Braun, 6 Jahre alt, 168 cm. hoch, englisch Vollblut.

Dahoman, Braun, 10 Jahre alt, 161 cm. hoch, araber Race.

Northcontryman, Braun, 11 Jahre alt, 168 cm. hoch englische Race.

Emir, Fuchs 16 Jahre alt, 154 cm. hoch, araber Race.

Antonius, Braun 6 Jahre alt. 171 cm. hoch, englische Race.

Antonius-8, Braun 6 Jahre alt, 168 cm. hoch, englische Race.

Chateaneuf, Fuchs 12 Jahre alt, 153 cm. hoch, Ardenner.

## Konkursa.

L. 13248 (5338 2—3)

### Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posadę drogomistrza z płacą roczną w ilości 720 zł. oraz prawem do emerytury pod warunkami w tut. miejskim statucie emerytalnym zastrzeżonymi.

Kandydaci do powyższej posady muszą oprócz dostatecznej fizycznej zdatności, posiadać następujące warunki:

- 1) prawo obywatelstwa austriackiego,
- 2) nieskazitelny charakter,
- 3) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
- 4) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 5) praktyczne wykształcenie w zakresie budowy i utrzymania dróg.

Udowodnione wiadomości techniczne przy równej zresztą kwalifikacji, będą szczególnie uwzględnione.

Podania co do powyższych wymogów należyce udokumentowane wnosić należy do Prezydium Magistratu w Przemyślu do końca września 1892.

Magistrat kr. woln. miasta Przemyśl, dnia 30 sierpnia 1892.

L. 2299 (5337 2 3)

### Ogłoszenie konkursu.

Na mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 9 sierpnia 1892 l. 38.180 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Niżniowie.

Okręg ten obejmuje ogółem 9 gmin na obszarze 144-2 kwadr. kilm. z ludnością 14.528.

Roczna płaca 500 zł. aw. i rycaż na kosztą podróży służbowych 200 zł. rocznie.

Kandydaci muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatności, posiadać następujące warunki:

- 1) prawo obywatelstwa austriackiego,
- 2) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonania praktyki lekarskiej,
- 3) nieskazitelny charakter,
- 5) znajomość języków krajowych,
- 5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim lub egzamin fizykalni, i
- 6) podjęć się utrzymywania apteki domowej.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Tłumaczu przed 5-ym października br.

Z Wydziału powiatowego Tłumacz, 3 września 1892.



L. 169 (5331 2—2)  
Naczelnictwo Oleskiego sądu powiatowego przyjmie zaraz dyktaryusza trzeźwego sumiennego i biegłego we wszelkich gależiach manipulacji sądowej, za wynagrodzeniem miesięcznym w miarę zasługi 20 do 30 zł.  
Olesko, 4 września 1892.

L. 1270 (5378 1—3)  
**K o n k u r s.**

Celem obsadzenia posady lekarza w nowo utworzonym okręgu sanitarnym z siedzibą w Ułaszkwicach powiatu czortkowskiego z roczną płacą 500 zł. i ryczałtem na objazdy 222 zł. rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 8 października 1892.

Do otrzymania niniejszej posady są niezbędne następujące warunki:

- a) prawo obywatelstwa austriackiego;
- b) dyplom doktora medycyny,
- c) znajomość języków krajowych i
- d) przynajmniej dwuletnia praktyka.

Podania zaopatrzone w powołane dokumenta należy wnieść w terminie wyżej oznaczonym do Prezydium Wydziału powiatowego w Czortkowie.  
Z Wydziału Rady powiatowej Czortków, 4 sierpnia 1892.

L. 2717 (5379 1—3)  
**K o n k u r s.**

Wydział Rady powiatowej w Cieszanowie ogłasza niniejszym na mocy §. 8 ustawy z dnia 2 lutego 1891 (Nr. 17 dz. u. k.) tudzież na podstawie postanowienia Wys. Wydziału krajowego z dnia 9 sierpnia 1892 l. 38180 wydanego w porozumieniu z Wysokiem c. k. Namiestnictwem konkurs celem obsadzenia posady okręgowego lekarza w gminach Brusno nowe, Brusno stare, Chlewiska, Deutschbach, Huta rożanieszka, Huta stara, Kadłubiska, Lipsko, Łukowica, Narol miasto, Narol wieś, Nowiny horynieckie, Płazów, Ruda różaniecka, Rudka, Wola wielka, z siedzibą w Narolu mieście z roczną płacą 600 zł. aw. i ryczałtem rocznym na koszt padoży służbowych w kwocie 336 zł. wa.

Chcący uzyskać tę posadę muszą prócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki.

- 1) Prawo obywatelstwa austriackiego.
- 2) Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
- 3) Nieskazitelny charakter.
- 4) Znajomość języków krajowych.
- 5) Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.

Prócz obowiązków lekarza okręgowego określonych bliżej w instrukcji wydanej na zasadzie, §. 14 powyż powołanej ustawy przez Wys. ek. Namiestnictwo w porozumieniu z Wys. Wydziałem krajowym a umieszczonej w nr. 82 dz. u. kr. z p. l. 1891 spoczywa także na lekarzu okręgowym obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Podania należy udokumentowane wnieść do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego prezesa najpóźniej do 10 października 1892.

Z Wydziału Rady powiatowej Cieszanów, 6 września 1892.  
Prezes: Gnoiński.

L. 5615 (5394 1—3)  
Nowo systemizowana posada adjunkta przy sądzie powiatowym w Seletynie w IX klasie rangi ze systemizowanymi poborami jest do obsadzenia.

Podania wnieść należy do prezydium sądu obwodowego w Suczawie najdalej do 15 października 1892.  
We Lwowie, 4 września 1892.

L. 71511 (5395 1—3)  
W celu obsadzenia kilku posad praktykantów etatowych na razie nie adjutowanych przy galicyjskich urzędach etatowych rozpisuje się niniejszym konkurs.

Do praktyki przy urzędach słowych dopuszczeni być mogą tylko tacy kandydaci, którzy ukończyli wyższe gimnazjum, albo wyższą szkołę realną, lub inny równorzędny zakład naukowy i z ukończenia tych szkół wykazały się świadectwem dojrzałości, względnie świadectwem z 2 półroczu ostatniej klasy.

Kompetenci mają swe podania udokumentowane świadectwami szkolnymi, tudzież legalizowanym rewersem sustentacyjnym przy wykazaniu wieku, zdrowia, stanu wolnego, nienaganego prowadzenia się i dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w mowie i piśmie wnieść w przeciągu 4 tygodni do ek. krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.  
We Lwowie dnia 2 września 1892.

L. 1116 (5396 1—2)  
C. k. Bada szkolna okręg. w Jaworowie rozpisuje niniejszym konkurs celem tymczasowego obsadzenia posad przy szkołach jedno klasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Bonowie, Chotyńcu, Czerczyku, Przedbórze, Świdnicy i w Wulce rosnowskiej.

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad winni się wykazać co najmniej świadectwem dojrzałości i wnieść niezwłocznie podania należyte udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej ek. Rady szkolnej okręgowej.

Z ek. Rady szkolnej okręgowej.  
W Jaworowie, 3 września 1892.

### Upadłości.

L. 8 (5310 3—3)  
Do wyboru zastępcy zarządcy masy konkursowej w sprawie konkursowej Jeremiasza i Estery Haarów, wyznacza się ponowny termin na dzień 26 września 1892 na godzinę 9 rano, na który się wszystkich wierzycieli do biura podpisanego komisarsza konkursowego wzywa.  
Tarnobrzeg, dnia 31 sierpnia 1892.

L. 12806 (5349 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Lazara Becher nieprotokołowanego kupca owoców kolonialnych a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. sekretarza Rady p. dr. Józefa Schorra a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Michała Landaua.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 9 września 1892 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 9 listopada 1892 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarsza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 17 listopada 1892 o godz. 10 z rana w biurze komisarsza konkursowego oznaczonym wywierzycielni, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego, wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.  
Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1892.

### Wyroki prasowe.

L. 18172 (5375)  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §§. 89 i 493 spk. i §. 37 upk., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 244 czasopisma: „Kuryer lwowski“ z dnia 1 września 1892 pod napisem: „Właściwe przyczyny zaniechania podróży cesarskiej“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez ek. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronionem jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 4 września 1892.

L. 18473 (5374)  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 89 i 493 spr. k. i §. 37 upk., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 212 czasopisma: „Gazeta Narodowa“ z dn. 2 września 1892 pod napisem „Listy z prowincji. Śniaty d. 1 września (Nowoczesny apostoł moralności) w ustępie od słów „my tutaj bracia“ do słów: „prawosławnym carem“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65a uk. zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez ek. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 6 września 1892.

L. 17979 (5376)  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 89 i 493 spr. k. i §. 37 upk., że treść artykułu umieszczonego w nr. 235 czasopisma „Kuryer polski“ z dnia 30 sierpnia 1892 pod napisem: „Ostatnia poczta“ zawiera znamiona zbrodni z § 63 uk., zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrane nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 1 września 1892.

3l. 202 (5267)  
Das k. k. Ministerium des Innern hat untern 26 August 1892, Z. 2978/M. 3., der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der Socialist“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 August 1892, Z. 19530, die Weiterverbreitung der Nachmittagsausgabe der Nr. 214 der Zeitschrift: „Politik“ vom 4 August 1892 wegen des Artikels: „Proßnitz, 2 August“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 August 1892, Z. 19657, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 5 August 1892 wegen des Gedichtes: „Nejnovsi Horicka“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 August 1892, Z. 3745, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Il Binnovento“ vom 2 August 1892, wegen des Artikels: „Dall' Istria“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 13 August 1892, Z. 4567, die Weiterverbreitung der Nr. 61 der Zeitschrift: „Narod“ vom 9 August 1892 wegen des Artikels: „Solinski dogadjaji i osada ek. Poglavarstva“ nach § 300 St. G. verboten.

3l. 203 (5279)  
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 13 August 1892, Z. 6822, die Weiterverbreitung der Nr. 180 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 9 August 1892 wegen des Artikels: „O nasem politischem polozaji“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1892, Z. 6589 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Solidarität“ vom 17 August 1892 wegen des Artikels: „Der böse Geist“ nach § 122 a und d St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1892, Z. 6535, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Der Textilarbeiter“ vom 18 August 1892 wegen der Artikel: „Drei Gesellschaftsformen“ und „Rundblicke — Osterreich“ nach den §§ 303, bezw. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jglau hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1892, Z. 3853, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Orel“ vom 20 August 1892 wegen des Artikels: „Nase utrpeni“ nach den §§ 300 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1892, Z. 6235, die Weiterverbreitung der Nr. 167 der Zeitschrift: „Obzor“ vom 23 Juli 1892 wegen des Artikels: „Iz Dalmacije“ nach den §§ 65 a u. 300 St. G. verboten.

### Rozmaite obwieszczenia.

L. 38141 (5366 1—3)  
**OBWIESZCZENIE.**  
W skutek polecenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu wykluczono, aż do dalszego zarządzenia od transportu pocztowego drób z Austro-Węgier do Niemiec, Bawaryi i Wirtembergii.  
Lwów, dnia 2 września 1892.

**KUNDMACHUNG.**  
Uiber Auftrag des h. Handels Ministeriums sind auf Weiters Sendungen mit lebendem Gefügel aus Oesterreich Ungarn nach Deutschland, Bayern und Württemberg von Postamtlichen Transporte ausgeschlossen werden.  
Lemberg, am 2 September 1892.

**ОПОВѢЩЕНІЕ.**  
Посла пренордчана Выс. ц. к. Министрства торговлѣ выключено ажъ до дальшого зараджена дрѣ транспортъ почтового, дрѣвъ зъ Австро-Угорщины до Нѣмечины, Баваріе и Виртембергѣ.  
Львовѣ, дня 2 вересня 1892.

L. 5708 (5307 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Konwalinkę że Zalka Hausner wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 21 lipca 1892 l. 5708 pto 34 zł. a. w. w której sprawie termin na dzień 14 października 1892 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie p. Tomasza Jaronia ustanowiono.

Ma przeto ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielić, inaczej ewentualnie złe skutki sam sobie przypisze.  
C. k. Sąd powiatowy Radomyśl, dnia 31 lipca 1892.

L. 4786 (5322 2—3)  
Strzyżowski sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kulińskiego, że 1 sierpnia 1892 l. 4786 Anna Środoń i Maryanna Kiernoz wniosły przeciw niemu pozew o własność i oddanie parceli lkat. 1444/2 gm. kat. Nowa wieś i że na pozew ten termin do rozprawy ustnej na 14 października 1892 wyznaczony i dla niego kurator w osobie Zygmunta Holcera c. k. notaryusza w Strzyżowie ustanowiony został.

Wzywa się zatem Jana Kulińskiego, by ustanowionemu kuratorowi podał środki do swej obrony lub innego zastępcę ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sobie przypisaćby musiał.  
C. k. Sąd powiatowy Strzyżów, 5 sierpnia 1892.

L. 8691 (5311 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dmytra Frycra, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw niemu i tow. pozew o zapłatę 165 zł. 30 ct. zpn. na który termin do rozprawy na dzień 15 września 1892 wyznaczony a dla niego kurator w osobie Stefana Bobryka wójta z Kamionki ustanowiony został.  
Sanok, dnia 7 lipca 1892.

L. 5233 (5269)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać do rejestru handlowego przy firmie pojedynczej „Adolf Körbel“ wygaśnięcie prokury udzielonej Münzerowi, a wpisanie prokury udzielonej Henrykowi Körblowi.  
Wadowice, 20 sierpnia 1892.



L. 5756 (5305 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Hunderta i Israela Margulies, że ustanowił dla pierwszego kuratorem Marcelo Gawlińskiego a dla drugiego ek. notaryusza Ambrosia w Obertynie, którym doręczył pozew przez Mojżesza Lutwaka przeciw nim o 66 zł. 50 ct. aw. wniesiony i do rozprawy termin na dzień 13 września 1892 o godzinie 9 rano wyznaczył.

Wzywa się przeto niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony służące dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli.

C. k. Sąd powiatowy.  
Obertyn, dnia 22 lipca 1892.

L. 8692 (5313 3-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dymtra Frycza, że pow. towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciw niemu i tow. pod dniem 11 czerwca 1892 l. 8692 pozew o zapłatę 145 zł. 18 ct. na który termin do rozprawy na dzień 15 września 1892 wyznaczony a dla niego kurator w osobie Stefana Bobryka wójta w Kamionce ustanowiony został.

Sanok, dnia 7 lipca 1892.

L. 8683 (5314 3-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eizyka Scheindel, że powiatowe towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciw niemu i tow. pod dniem 11 czerwca 1892 l. 8683 pozew o zapłatę 147 zł. 97 ct. na który termin do rozprawy na dzień 15 września 1892 wyznaczony, zaś dla niego kurator w osobie adwokata dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiony został.

Sanok, dnia 7 lipca 1892.

L. 3152 (5049 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucji tabularnej z dnia 16 grudnia 1891 l. 7641 w sprawie Michała Skibika przeciw Fedoremu Praszczak o wpis prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym części ciał hip. lwh. 51 i 60 Nowosiółki objętych Fedorego Praszczaka własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedorego Praszczaka kuratorem Emila Lisowskiego c. k. notaryusza w Baligródzie.

O czym się Fedorego Praszczaka celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Baligród, 15 maja 1892.

L. 9950 (5048 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Dressli Rappaport, że tusądową uchwałą z dnia 21 września 1888 l. 14289 został dozwolony na prośbę c. k. głównego Urzędu podatkowego w Brodach w sprawie tegoż przeciw Esterze Bernblum pto 126 zł. 67½ ct. wa. wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 126 zł. 67½ ct. a w. zpn. w stanie biernym ciała hipotecznego l. 1048 gminy kat. Brody na rzecz Wysokiego Skarbu i że uchwałą tę doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum w osobie Jana Gubaya z Brodów.

C. k. Sąd powiatowy.  
Brody, dnia 29 czerwca 1890.

L. 15352 (5094 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Timberga i Larę Marmerową, iż celem doręczenia im ts. uchwały z 17 listopada 1891 l. 31929 w sprawie uznania za pustkę realności pod lk. 164 Dz. VIII. ustanowionym został kuratorem ad actum adw. dr. Deiches z substytucją adw. dr. Eibenschütza w Krakowie, i poleca tymże Dawidowi Timbergowi i Sarze Marmerowej, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali inaczej bowiem skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, 3 czerwca 1892.

L. 21774 (5092 3-3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Apolonii Roschowej postępowanie w celu umorzenia zagubionych książeczek Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 100876 na 147 zł. 63 ct. wa. i Nr. 114787 na 83 zł. wa. opiewających wzywa każdego posiadacza tych książeczek, ażeby je okazał w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie nastąpi umorzenie tych książeczek na ponowne żądanie.

Kraków, dnia 22 lipca 1892.

L. 18556 (5107 3-3)

C. k. Brodzki sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 28 stycznia 1885 zmarł w Suczawie Kalman Tolezyner bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie znając pobytu spadkobiercy Efroima Tolezy-

nera wzywa go by w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie do pozostałego spadku w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem dlań ustanowionym dr. Grossem.

Brody, dnia 27 listopada 1891.

L. 4880 (5116 3-3)

Zawiadamia się Tomasza Baka, że w sprawie egzekucyjnej Lipy Karpf przeciw niemu pto 28 zł. 69 ct. dlań kuratorem Kazimierza Pielę ustanowiono celem doręczenia rezolucji z 31 maja 1892 l. 4393 i następujących.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokołów, 25 lipca 1892.

L. 853 (5109 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Semetkowskiego z Woli michejowej, że w skutek pozwu sumarycznego Wasyla Kohutanyca przeciw niemu o zapłatę 110 zł. a. w. termin do obrony na dzień 12 października 1892 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlińskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 20 czerwca 1892.

L. 3582 (5115 3-3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że dnia 18 marca 1883 zmarł w Hermanowicach Jan Makarzew z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzeń, którem majątek swój między dzieci swe: Iwana, Michała, Dymtra i Anastazję Makarzew podzielił.

Gdy do spadku tego z ustawy miałyby konkurować także wnuki spadkodawcy po tegoż córce Hańce Gawlak pozostałe, Katarzyna Gawlak i Maryna Mandzierz, których miejsce pobytu sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się je obydwie, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc oświadczenie swe do spadku tego w sądzie tutejszym wniosły, inaczej spadek ten byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nieobecnych w osobie Prokopa Koziołyńskiego z Hermanowic ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nizankowice, 26 lipca 1888.

L. 5598 (5071 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że Zuzanna Marya 2 im. ze Strzembosów 1 ślubu hr. Frencl, 2 ślubu hr. Ożarowska zmarła bezpotomnie w La ckim małym dnia 23 stycznia 1892 z pozostawieniem kodycylnego ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy ek. sądowi obwodowemu nie jest wiadomem, czy i komu przysłuza prawo do spadkobrania, to wzywa wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawnego rościli pretensje do tej spuścizny, by swe prawo do spadku tego w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, w sądzie tutejszym zgłosili i za wykazaniem tytułu prawnego swe oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym razie spadek, dla którego ustanawia się tymczasowo kuratora w osobie Bolesława Augustynowicza z Kniażego, z tymi, którzy się oświadczyli i swój tytuł prawny wykazali, rozprawiony i tymże przyznany, zaś część nieobjęta, lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek wydany zostanie jako spuścizna ek. skarbowi.

Z ek. Sądu obwodowego.  
Złoczów, dnia 13 sierpnia 1892.

L. 24648 (5093 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Kapnera, że przeciw niemu wniosł Maurycy Lipschütz pozew de prs. 6 sierpnia 1892 l. 24648 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 240 zł. 29 ct. wa. zpn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 sierpnia 1892 l. 24648 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Ferdynandowi Wilkoszowi z substytucją adw. dr. Władysława Wilkosza w Krakowie.

Poleca się zatem Naftalemu Kapnerowi aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obarł, i sądowi o tem donieśli w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisze.

Kraków, dnia 9 sierpnia 1892.

L. 4967 (5081 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach zawiadamia, że Emil Hönig, lekarz praktyczny w Medenicach, zmarł dnia 2 stycznia 1890 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomem jest czyli i którym osobom do jego spuścizny jakie prawo dziedziczenia przysługuje, przeto

wzywa się wszystkich tych, którzy do tej spuścizny z jakiego bądź tytułu prawnego roszczenia swe wywieść zamierzają — swe prawo dziedziczenia w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego licząc — w tym sądzie zgłosili i przy wykazaniu tego swego prawa do spadku się też oświadczyli, gdyż inaczej pertraktacya spadku, dla którego tymczasem dr. Józef Mayer, lekarz w Medenicach, jako kurator masy ustanowiony został, z tymi, którzy się do spadku oświadcza i swój tytuł dziedziczenia wykażą, będzie przeprowadzoną i spadek im przyznany będzie, natomiast część spuścizny nieprzyjęta, albo gdyby się do spadku tego nikt nie oświadczył, cała spuścizna przez Państwo dla braku spadkobierców „jure caduco” wzięta będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Medenica, dnia 18 lipca 1892.

L. 31282 (5095 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kruczkowskiego o przypadającym na niego spadku po Janie Kruczkowskim, i wzywa go, aby w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Kazimierzem Smolarskim, dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowionym.

C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, 30 grudnia 1891.

L. 3124 (5128 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Lisowskiego, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. wósc. w likwidacji przeciw niemu i innym o zapłatę 20 zł. zpn kuratorem ustanowiono Józefa Sowę z Dębowa.

Wzywa się Jana Lisowskiego, aby miejsce pobytu swego sądowi wskazał lub innego zastępcę sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy m. del.  
Jasło, 28 lipca 1892.

L. 2084 (5130 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w dniu 13 maja 1868 zmarła Olena Hryńków w Jankowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia

Gdy sądowi miejsce pobytu Iwana Hryńków nie jest znane, wzywa się go, aby się w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyznaczonego w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie swoje do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzi się postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niego w osobie Teofila Witosławskiego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.  
Borszczów, dnia 8 marca 1892.

L. 5750 (5178 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia Józefa Konwalińskiego w Radomyślu, którego obecny pobyt nie jest znany, że w sporze sumarycznym Judy Stycylistra przeciw niemu o zapłatę 165 zł. doręcza skargę a terminem do rozprawy na dzień 24 października 1892 wyznaczonym ustanowionemu dlań kuratorowi p. Julianowi Komorowskiemu z Radomyśla i wzywa go, aby na termin sam się zgłosił lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem rozprawa przeprowadzoną będzie z jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radomyśl, dnia 15 maja 1892.

L. 1077 (5205 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza karty zastawniczej kasy oszczędności miasta Przemyśla N. 13371 stwierdzającej zaciągnięcie przez Barbarę Seidlerową pożyczki w kwocie 20 zł. na zastaw jednego złotego damskiego zegarka, dwóch kółców i medaloniku ażeby w przeciągu jednego roku od czasu ogłoszenia edyktu do tutejszego sądu się zgłosił z tą kartą, bowiem w razie przeciwnym karta ta amortyzowana zostanie.

Przemyśl, 11 czerwca 1892

L. 5428 (5330 2-3)

Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Skibę, iż w sporze drobiazgowym Izaka Keila o 17 zł. 64 ct ustanowionym dla niego został kurator w osobie Antoniego Górala z Kuryłków i że termin do rozprawy na dzień 28 września 1892 został wyznaczony.

C. k. Sąd powiatowy.  
Leżajsk, dnia 11 czerwca 1892.

L. 15845 (5333 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Sebastjana Humel, że z powodu zgłoszonego przez c. k. uprzyw. gal. Zakład kredyt. włościański prawa własności do realności wyk. hip. l. 513 ks. gr. gm. Stryj objętej dotąd w części na niego intabulowa-

nej wyznacza się do rozprawy w myśl § 8 ust. z 25 lipca 1871 nr. 96 dz. p. p. termin na dzień 27 września 1892 o godzinie 9 rano a zarazem wzywa się go, aby przed tym terminem ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Oleśnickiemu w Stryju potrzebne informacje do obrony swych praw służące udzielił względnie osobiście lub przez pełnomocnika na terminie stanął.

C. k. Sąd powiatowy.  
Stryj, 13 sierpnia 1892.

L. 5202 (5336 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Deligtischa, iż w sporze drobiazgowym Ozygasta Gottesmana przeciw niemu pto 49 zł. 97 ct. ustanowiono dlań kuratorem p. Bernarda Grossmana z Winnik i termin do rozprawy na dzień 27 września 1892 o 9 wyznaczono.

Wzywa się Mendla Deligtischa, aby na tym terminie sam stanął albo kuratorowi środki dowodowe dostarczył inaczej zle skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Winniki, dnia 15 lipca 1892.

L. 3725 (5292 2-3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacyi w dobrach Barycz wyk. hip. l. 348 objętych a wedle karty B l. p. 11 Samuela Kranza w 2/20 zaś l. p. 14 Samuela Kranza (bratanka) 18/20 częściach w których to kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 5 września 1889 l. 14692 na kwotę 7463 zł. 46 ct. w. a. w gotówicę płatną wymierzony został c. k. sąd obwodowy w Sanoku wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hip. dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 15 listopada 1892 w tut. sądzie pisemnie lub ustnie, tem pewniej się zgłosili, ileż w razie przeciwnym zaniedbując zgłoszenia uważanym będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensji swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej nie byłby on już słuchanem przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1853, jednak że tylko wtedy jeżeliby pretensya jego wedle porządku hip. została przekazana na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 238 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi. Zgłoszenie zaś ma obejmować, 1. dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkanie zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie, 2. kwotę rządowej wierzitelności hip. w kapitale i w procentach o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo, 3. oznaczenie hip. pożyczki zgłoszonej, wreszcie 4. jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych w przeciwnym bowiem razie przesłane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych byłby doręczony.

Sanok, dnia 2 lipca 1892.

L. 10589 (5152 2-3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Barucha Gruberga i Mojżesza Naglera, że przeciw nim wniosł Ludwik Blumenthal pozew de praes 11 marca 1891 l. 4356 o zapłatę kwoty 116 zł 12 ct. zpn. i na takowy wyznacza się termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 października 1892 o godz. 9 rano w B. III.

Wzywa się pozwanych, by wskazali swoje miejsce pobytu lub pełnomocnika, lub wskazali swe środki obrony kuratorowi ustanowionemu w osobie tutejszego adwokata dr. Milgroma z substytucją adw. dr. Rittigsteina.

Z c. k. sądu powiatowego.  
Kołomyja, 20 lipca 1892.

L. 6799 (5176 2-3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Rożna zawiadamia się, że wskutek wniesionej przeciw niemu i spółnikom przez Wojciecha Kapuściarza skargi de praes. 22 kwietnia 1892 l. 3892 o własność połowy lwh. 202 gm. Klikuszowa i 294 gm. Obidowa wyznaczono termin do rozprawy na dzień 13 października 1892 i ustanawia się dla niego kuratorem Józefa Rożna z Klikuszowej, któremu winien wszelkich środków obronnych lub obranego przez siebie zastępcę prawnego sądowi przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy targ, dnia 8 sierpnia 1892.



L. 6009 (5156 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Markowicza, iż Franciszek Bierut wniosł przeciw niemu pod dniem 9 lipca 1892 l. 4680 pozew o unieważnienie wpisu prawa zastawu dla sumy 112 zł. w karcie ciężarów lwh. 20 ks. gr. gm. Chwałowice, wskutek czego dla niewiadomego z miejsca pobytu Markowicza ustanowiono kuratorem Adama Chlebowicza z Rozwadowa i wyznaczono audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 13 października 1892.

Zarazem wzywa się Macieja Markowicza, aby albo ustanowionemu kuratorowi dostarczył przed terminem wszelkich dowodów, albo też innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.  
Rozwadów, 25 sierpnia 1892.

L. 6011 (5312 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku zawiadamia Ludwika Bukowczyka, Maksyma Storozkę i Wasyła Grozia, że pow. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw nim pod dniem 20 kwietnia 1892 l. 6011 pozew o zapłatę 141 zł. 90 ct. na który termin do rozprawy na 15 września 1892 o 9 godz. rano wyznaczony, zaś dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych kurator dr. Flakowicz adw. w Sanoku ustanowiony został.

Sanok, dnia 30 czerwca 1892.

L. 24187 (5369 1-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Paulinę Kamm, że celem doręczenia jej rezolucji tusąd. z 7 maja 1892 l. 18797 i wszystkich dalszych postanowień sądowych w sprawie egzekucyjnej gal. Banku hipotecznego przeciw Adolfowi Kamm, względnie tegoż spadkobiercom pto 5 rat po 141 zł. 75 ct. i 2197 zł. 76 ct. ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Kostrakiewicza z zastępstwem adw. dr. Krosińskiego.

Wzywamy niniejszym edyktem Paulinę Kamm, aby w należyłym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.  
Lwów, dnia 6 sierpnia 1892.

L. 3031 (5358 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Miłowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bochenka, że Abraham Bronner wniosł przeciw niemu pozew o 226 zł., na który wyznacza się termin na dzień 30 września 1892 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego, by pod surowością prawa na terminie osobiście lub przez pełnomocnika obronę wniosł, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Miłówka, dnia 2 maja 1892.

L. 8944 (5342 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Schaję Kohna jako cesjonariusza Majera Francosa przeciw Kamili Nerenowicz 2 sl. Mösor o 500 zł. uwiadomienia niewiadomą z miejsca pobytu egzekutkę, iż dla niej kuratorem adw. dr. Trachtenberga z substytucją adw. dr. Goldfarba, a niewiadomych z miejsca pobytu Kasiela Ladana, Leicia Dörfler, Mircię Salzman, Milkę Seidner i Israela Majera Silberbuscha, iż dla nich kuratorem adw. dr. Staubera z substytucją adw. dr. Zipsera ustanowił i do wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności ciężających na częściach dłużniczeki w majątku depozytowym po sp. Rudolfe Kurzweilu termin na dzień 27 września 1892 o godzinie 10 rano w B. IX wyznaczył.

C. k. Sąd obwodowy.  
Kołomyja, dnia 13 sierpnia 1892.

L. 6016 (5321 1-3)  
Zawiadamia się Hersza Weitza z Wieńki z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Elias Ferziger z Dębicy wniosł do tutejszego sądu skargę drobiażgową pod dniem 8 sierpnia 1892 6016 o zapłatę kwoty 7 zł. 94 ct. zpn., i że na takową termin do rozprawy drobiażgowej na dzień 11 października 1892 o godz. 9 rano wyznaczono dla niego zaś Tytusa Bujnowskiego ek. notaryusza w Pilźnie kuratorem ad actum ustanowiono i wzywa się Hersza Weitza, by przed terminem powyższym temuż kuratorowi lub innemu swemu obrońcy środki obrony dostarczył gdyż inaczej zle skutki z zaniechania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Pilzno, dnia 8 sierpnia 1892.

L. 11767 (5169 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że na skargę kasy oszczędności miasta Tarnopola de praes. 7 sierpnia 1892 l. 11767

wydano przeciw Józefowi Beyzymowi w Państwie rosyjskim w niewiadomej bliżej miejscowości przebywającemu, nakaz zapłaty trzech rat po 131 zł. 25 ct. i sumy 454 zł. 86 zł. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla Józefa Beyzyma kuratorowi adwokatowi dr. Zarzyckiemu, którego zastępcą adwokata dr. Łoszuiewa mianowano.

Wzywa się przeto Józefa Beyzyma, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacji lub innego pełnomocnika wskazał sądowi, inaczej ztąd wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, 13 sierpnia 1892.

L. 3552 (5218 1-3)  
Z życia i miejsca pobytu niewiadomych Anieł Orłowską, Katarzynę Orłowską i małoletnich Józefa, Ludwika, Maryę, Eugenję i Władysława Kinickich zostających pod władzą ojca Jerzego Kinickiego. zawiadamia się, że przeciwko nim Jerzy i Karolina małżonkowie Pytlakowie pozew o zniesienie współwłasności realności pod Nr. 83 w Jaworowie w tutejszym sądzie wniosli, i że na pozew ten ts. rezolucją z 11 maja 1892 l. 3552 termin do rozprawy ustnej na dzień 31 października 1892 o godz. 9 przed połud. wyznaczony został.

Ustanawiając dla wszystkich pozwanych kuratorem w osobie adwokata dr. Hibla i doręczając do rąk tegoż pozew z 23 kwietnia 1892 l. 3552 wzywa się pozwanych ażeby albo osobiście na tym terminie stanęli lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebne środki dla ich obrony udzieliłi, lub innego zastępcę ustanowili, inaczej skutki swego zaniechania sami sobie przypisać będą musieli.

Z ck. Sądu powiatowego  
Jaworów, 11 maja 1892.

L. 4689 (5208)  
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Wincentego Brotonia dla niewiadomego z pobytu Jakóba Borka kuratorem Szymona Borka i jemu doręcza rezolucję z dnia 5 grudnia 1891 l. 8896 pozwalającą intabulację praw własności realności w h. 5 ks. gr. gminy Straszecin na rzecz Michała Borka.

Dębica, dnia 22 lipca 1892.

L. 7381 (5222 1-3)  
Zawiadamia się Antoniego Osipa, że celem zaspokojenia należności Psache Straucha w kwocie 7 zł. 50 ct. w. a. zpn. rezolucją z dnia 1 maja 1892 l. 3925 dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 770 gm. Giedlarowa jego własnością będącej i że rezolucją tą doręczoną została p. Zygmuntowi Sozańskiemu ustanowionemu dla niego kuratorowi.

C. k. Sąd powiatowy.  
Leżajsk, dnia 10 sierpnia 1892.

L. 6666 (5207)  
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie Samuela Elstra pko Kazimierzowi Dziezicowi o 3 zł. 30 ct dla niewiadomego z pobytu Kazimierza Dziezicza kuratorem Józefa Cyrana i jemu doręcza rezolucję z dnia 29 lipca 1891 l. 4639 przyjmującą protokół egzekucyjny do wiadomości.

Dębica, dnia 31 października 1891.

L. 32428 (5234 1-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Przełożenia Lwowskiego Zboru izraelskiego imieniem szpitalu miejscowego o 2500 zł. wa. zpn. adw. dr. Raabego ze zastępstwem przez adw. dr. Reicha kuratorem dla nieznaney z miejsca pobytu zwanej Chany Róży Klempfner z poleceniem aby ten urząd wedle przepisów ustaw i złożonej przysięgi pełnił i wzywa ją niniejszym edyktem aby temu kuratorowi potrzebną informację udzieliła do swjej obrony służące kroki poczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, 13 sierpnia 1892.

L. 6074 (5227 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Floryana Dziekana, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Tenenbauma pko niemu pto 99 zł. wa. zpn. Kazimierz Boreński z Pnia kuratorem dla niego ustanowiony został.

Wzywa zatem niewiadomego z miejsca pobytu Floryana Dziekana, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony jego praw środków dostarczył. ewentualnie innego zastępcę sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie zle skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Radomyśl, dnia 5 sierpnia 1892.

L. 11226 (5231 1-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza skradzionej rzekomo Janowi Królickiemu książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności Nr. 65554 opiewającej na imię „Stefania Joanna Królicka recte Balawender“ której stan z dniem 1 stycznia 1892 wynosił 89 zł. 94 zł. zawierającej następujące zastrzeżenie: kapitał i procenta wypłacać można tylko Stefanii Joannie Królickiej recte

Balawender po dojeściu do pełnoletności, zaś wrazie jej śmierci rodzicom Janowi i Julii z Balawenderów Królickim, ażeby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ tutejszemu sądowi tem pewnie przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu wymieniona książeczka na żądanie proszącego Jana Królickiego za umorzoną uznana zostanie.

We Lwowie 9 kwietnia 1892.

L. 9433 (5241)  
Zawiadamia się Dominika Maja, iż w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Józefowi Treli, Dominikowi Majowi, et cons. 66 zł. 98 ct. ustanowiono dla niego p. notaryusza Antoniego Fibicha kuratorem ad actum i temuż kuratorowi doręczono ts. rezolucję z dnia 30 czerwca 1892 l. 4141 dla niego przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mielec, dnia 28 sierpnia 1892.

L. 4342 (5245 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Michała Zelema, że w skutek wniesionej przez Władysława Nowaka przeciw niemu próby de praes. 29 sierpnia 1892 l. 4352 i 4343 o wydanie nakazu zabezpieczenia kwoty 150 zł. i 100 zł. ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Gaszyńskiego z substytucją adw. dr. Chwaliboga i nakazy zabezpieczenia powyższych sum wydano.

Wzywamy Michała Zelema, aby albo o miejscu swego pobytu doniósł, albo też kuratorowi informacji udzielił, gdyż skutki zaniechania tego sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.  
Jasło, 29 sierpnia 1892.

L. 7045 (5272 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestra handlowe, ażeby przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Haliczu“ wpisał, że na odbytem w dniu 2 kwietnia 1892 zgromadzeniu walnem członków panowie Berl Fadenhecht, Aaron Massing i Chaim Moses Flintenstein kupcy w Haliczu członkami Dyrekcji wybrani zostali.

Z ck. Sądu powiatowego.  
Stanisławów, 27 lipca 1892.

L. 2622 (5270 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Jękoła, ażeby do spadku pozostającego po sp. Annie Jękołównie i sp. Tekli Jękołównie w przeciągu 1 roku się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, 25 kwietnia 1892.

L. 6248 (5281 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Marcelę Stelczyk spadkobierczynię Karola Stelczyka, że Towarzystwo ochrony własności ziemskiej w Limanowie wniosło przeciw niej pozew do postępowania pisemnego de praes. 16 lipca 1892 l. 6248 o uznanie własności 3/36 części dóbr tabularnych Rybie stare Szyk I. Szyk II. w h. 673, 670 i 671 objętych, który udzielono adw. dr. Olszewskiemu w Nowym Sączu jako dla pozwanej niewiadomej z życia i miejsca pobytu Marceli Stelczyk ustanowionemu kuratorowi do wniesienia obrony w dniach 90.

Wzywa się zatem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Marcelę Stelczyk, ażeby temuż kuratorowi swych obron udzieliła lub sobie innego zastępcę ustanowiła i o tem tut. ck. sądowi obwodowemu doniosła, gdyż wrazie przeciwnym zle skutki same sobie przypisać będzie musiała.

Nowy, Sącz, 20 sierpnia 1892.

L. 11058 (5273)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stansławowie ogłasza, iż dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Monasterzyska 7 lipca 1892 l. rep. 435

1. zmianę firmy „Piotr Dögler“ handel towarów mieszanych w Monasterzyskach na firmę Konstancya Dögler przedtem P. Dögler oraz,

2. Konstancya Dögler za właścicielkę tego handlu i firmy z tem, że Konstancya Dögler będzie podpisywała tę firmę w ten sposób, iż pod podpisana lub stampiglią wyciśniętą firmą: „Konstancya Dögler przedtem P. Dögler“ taż Konstancya Dögler swoje imię i nazwisko własnoręcznie podpisywać będzie.

Stanisławów, 3 sierpnia 1892.

## Doniesienia prywatne.

### Biuro EQUITABLE

ul. Wałowa 1. 23 456

udziela wyjaśnień co do nieprzejeźdzonej przez żadne inne Towarzystwo tontynnyżysków przy ubezpieczeniach życiowych.

### 6000 sztuk medali

bardzo ładnie wykonanych

„wybitych na pamiątkę przybycia Najjaśniejszego Pana do Galicji“

wysprzedajemy obecnie tylko po 10 ct. za sztukę z powodu że przyjazd odwołany został

Wrześniowski & Włodek

magazyn nowości we Lwowie 1021

ul. Halicka 1. 4 vis-a-vis apteki Wgo Wewiórskiego.

## OCHRONA

przeciw wszelkim chorobom zaraźliwym, febrze żółtej, cholery i t. p. jest przy regularnem używaniu francuski

### koniak kuracyjny

(Qualité supérieure)

smaku nader delikatnego, łagodnego i aromatycznego, przyczynia się do wytwarzania krwi i wzmacnia żołądek. Bezczłeka czterolitrowa oclona i franko do wszystkich miejscowości austro-węgierskiej monarchii za pobraniem pocztowem 6 zł.

### Londyńska kawa

sporządzona z palonych i mielonych ułamków, powstających przy łuszczeniu najdelikatniejszych gatunków kawy w Anglii, gdzie te ułamki zbierają. Bardzo aromatyczna i silna. — Puszka blaszana zawierająca 4 kilo oclona i franko do wszystkich miejscowości Austro-Węgier za pobraniem pocztowem 4 zł. 80 ct.

### R. MAITI Capodistria.

K. k. priv. allg. österr.

## Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 5 September 1892 stattgefundenen einundzwanzigsten Verlosung der 3%, Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889, der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

### In der Gewinnziehung:

Serie 2300	Nr. 40	mit dem Treffer von fl. 50.000
" 2839	" 32	" " " " " 2.000
" 152	" 45	" " " " " 1.000
" 1575	" 16	" " " " " 1.000

Serie 431	Number 25	Serie 692	Number 16
Serie 2 30	Number 37	Serie 2200	Number 14
Serie 3197	Number 08	Serie 6150	Number 20
Serie 6997	Number 19	Serie 7367	Number 36
Serie 7428	Number 50	Serie 7925	Number 06

mit dem Treffer von je fl. 200.

### In der Tilgungsziehung:

Serie 6217	Nr. 1-50	Serie 6926	Nr. 1-50
		Serie 7745	Nr. 1-50

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 Februar 1893 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung. Die Coupons verlorster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst - Schein, welcher auch weiter an den Gewinnziehungen Theil nimmt.

Diejenigen Gewinnscheine, auf welche in sämtlichen Gewinnziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnziehung verlostten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 5 November 1892 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

### aus den Gewinnziehungen:

Serie 123	Number 48	fällig am 1 Februar 1891,
Serie 413	Number 35	fällig am 1 Februar 1892.

### aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 104	fällig am 1 Februar 1891,
" 110	" " " 1892,
" 312	" " " 1891,
" 494	" " " 1892,
" 1709	" " " 1892,
" 1769	" " 1 August 1892,
" 2205	" " " 1891,
" 3952	" " 1 Februar 1892,
" 6295	" " " 1891.

Wien, den 5 September 1892.

Die Direction.



## Rodowita Francuska

udzielająca lekcy w języku francuskim, poszukuje uczniów lub uczennic. — Blizsza wiadomość w handlu p. Stromengera, Lwów, ul. Karola Ludwika 5. 1088

**Sztuczne 1016 zęby i szczęki** według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie i celluloidzie, jako też wszelkie reparacje zębów trwale i tanio, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne **B. BERGERA** we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5 w domu Wgo p. Stromengera

## MASO NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU. Maso ta leczy wrzodzianki, przyszcze, czerwoności, krosty, węgrzy, wysypkę, liszaję, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów. Stoik 2<sup>o</sup>, franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-de-Grand We Lwowie w apt. pp. Mikolascha i Wewiorskiego — w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. 739

Z pomiędzy szeregu metod do obcych języków: Ahna, Ollendorffa, Ploetza itd. **najlepsza i najłatwiejsza** okazała się **Toussaint — Langenscheidta i Otta.** Rozmowy polsko-francusko-niemieckie w eleg. opr. 1 zł. 20 ct. Rozmowy polsko-niemieckie opr. 90 ct. Rozmowy polsko-francuskie opr. 90 ct. **Do nabycia w cenniejszych księgarniach.** 1036

## W instytucie Pick

rozpoczynają się 1037 kursa kształcące w językach: polskim, francuskim, angielskim i niemieckim **data 15 września.**

## Maszyny do szycia

**Singera 1040**  
Nożne w cenie 30, 42, 50 i 65 zł.  
ręczne w cenie 27, 36, 40 i 48 zł.  
ratami po 4 zł. miesięcznie gotówką 10 proc. taniej gwarancya 5 lat.

## Józef Iwanicki

mechanik  
główny skład Lwów Hotel Żorża  
filia Kraków Rynek l. 25  
Setki pejsatych agentów i faktorów z pokątnych składów żydowskich eholdzą od domu do domu (roznoszą różne słabości) i te maszyny które u mnie kosztują 30 zł. sprzedają po 60 i 70 zł. bo dostają za to 25 procent.  
Proszę żądać cenniki.  
Proszę o łaskawe zlecenia a agenta za kołnierz i za drzwi i karbolem ręce obmyć. 1049

(Przedruk nie będzie słasonym)

## Obwieszczenie.

**Jesienny jarmark na konie**  
W dniu 23, 24, 25, 26 i 27 września 1892 r. odbędzie się jesienny jarmark koni w Krakowie.  
Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, tudzież na placu przy tejże ujeżdżalni.  
Konie znajdują pomieszczenie w stajni urządzonej w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami przez jej dzierżawcę p. Ignacego Zangena, tudzież w stajniach hotelów, domów zajezdnych i prywatnych.  
W dniu 27. września 1892 (wtorek) odbędzie się jarmark dla koni włościańskich na targowisku „na Groblach”. 5064  
Magistrat stoł. król. m. Krakowa.  
dnia 15 sierpnia 1892.

## Szkoła języków obcych

w zakładzie naukowym **Maryi Bielskiej**  
podejmuje się wyuczenia języków konwersacyjnie. — Kursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych. — Tamże prowadzone są przez cały rok kursa przygotowawcze do egzaminów wstępnych i nauczycielskich. 1039  
Lwów, Rynek 41


**Tanio**  
wszelkie środki antyholeryczne i do desinfekcyi w najlepszej jakości i w każdej ilości poleca główny skład materiałów aptecznych, Feliksa Glossa we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 39. Odbiorom większej ilości znaczny opust. 1012

## Centralne biuro sprawunków

dla prowintyi 117  
Lwów, ulica Kopernika l. 11.  
Wyszczególniona na 10-ciu wystawach.  
**Rodzima**  
**Przeoczyaszająca**  
**SÓL MORSZYŃSKA**  
sporządzana pod kontrolą Towarzystwa lekarzy Galicyjskich do nabycia 463  
we wszystkich większych aptekach i składach wód mineralnych.

**Wielka 50-cent. loterya.** Ciągnięcie już 15 października.  
**Główna wygrana 75.000 złotych.**  
Losy po 50 ct. nabyć można w domach bankowych: 962  
Kitza & Stoffa — Jakoba Stroh i A. Ch. Werfla.

**Najtańsze i najlepsze nawozy sztuczne**  
z gwarancją zawartości składników dostarcza 836  
Galicyjskie akcyjne **Towarzystwo handlowe we Lwowie**  
Ze względu, że przyznane przez Zarząd kolejowy zniżenia frachtu na wszelkie gatunki nawozów sztucznych z końcem miesiąca września b. r. ustają, zwracamy uwagę P. T. rolników na powyższą okoliczność i prosimy o spieszne zamówienia, gdyż po 1 października b. r. ceny się podniosą o różnicę frachtu. Obecnie kosztują:  
Wyciąg z cennika.  
Nr. 1 mączka kościąca roztopiona kwasem siarkowym 13-14 12-13 2-3 7.50  
" 2. superfosfat z kości 18-19 16-18 1/2-1 7.80  
" 4. mączka pączona nieodklejona 17-19 — 4 1/2-5 8.25  
" 11. mączka (żużle) Thomasa (75% miazła) 18-20 — — — 4.20  
" 15. guano-superfosfat — — — — 6.—  
" 16. kainit z Kałusza — — — — 1.50  
Przy większych zamówieniach odpowiedni **opust**, a przy dostawie do miejscowości położonych na zachód od Lwowa bonifikuje się różnicę frachtu.  
Informacje o sposobie użycia dostarcza się bezzwłocznie gratis i franko.  
**Najtańsze i najlepsze nawozy sztuczne**  
z gwarancją zawartości składników dostarcza  
Galicyjskie akcyjne **Towarzystwo handlowe we Lwowie.**

**Środki desinfekcyjne:**  
Kwas karbolowy krystaliczny.  
Kwas karbolowy surowy.  
Wapno karbolowe.  
Wapno chlorowe.  
Odwaniacz, czyli płyn desinfekcyjny.  
Kreolinę.  
Kresolinę Brokmana.  
Siarkan żelazawy.  
Ekstrakt szpilkowy w każdej ilości.  
poleca 998  
apteka pod  najtaniej  
srebrnym Orłem  
**Zygmunta Ruckera we Lwowie.**

**ASTMY I KATARY**  
leczą się przez użycie **FUMIGATEUR ESPIC** DUSZNOŚĆ — KASZLĘ  
KATARY — NEWRALGIĘ  
W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka. Wymagaj podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie 1888 i na Wystawie Powszechnej 1889 r. Najwyższe nagrody jakie otrzymano specyjniki lekarskie przeciw Astmie. (Klasa 45).

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państw. w Krakowie. 27850 5086

## Rozpisanie dostawy.

W celu zapewnienia dostawy w obrębie c. k. Dyrekcji ruchu w Krakowie potrzebnej ilości osi, obręczy kołowych, blach kotłowych, rurek płomiennych stalowych, odlewów żelaznych, wyrobów z cyny i miedzi, rozpisuje się niniejszem rozprawa ofertowa na dzień 1 października r. b.

Ilość, jakość i gatunek potrzebnych materiałów uwidocznione są w urzędowych formularzach ofert, które wraz z ogólnymi i szczegółowymi warunkami podczas godzin urzędowych w biurze „Zarządu materiałów“ podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu przejrane, podjęte lub za nadesłaniem marki pocztowej przesłane być mogą.

Oferty ułożone ściśle wedle wzorów urzędowych, marką na 50 ct. ostem płowane, opieczetowane i napisem: „Oferta na dostawę osi, obręczy etc, etc.“ zaopatrzone, przyjmuje ekspedyt podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu w Krakowie najdalej 1 października do godziny 12 w południe.

Oferty niespisane na blankietach urzędowych zawierające jakiegokolwiek zastrzeżenia i dopiski, lub nieodpowiadające wyżej wyszczególnionym wymaganiom, jakoteż wniesione po oznaczonym terminie, uwzględnione nie będą i zostaną oferentom przez komisję licytacyjną zwrócone.

Kraków, w sierpniu 1892.  
C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie.  
(Przedruk nie opłaca się.)

**Najlepsze i najszlachetniejsze wódki, rozolisy, najlepsza starcka, najlepsza wódka żytnia**  
w ces. król. uprzyw. rafinerii spirytusu, fabryce rumu, likierów i octu  
**Juliusza Mikolascha we Lwowie**  
Skład dla miasta Lwowa przy ulicy Kopernika l. 9. 677

Pierwszy parowy **amerykański młyn do kości**  
w **Klimkówce pod Rymanowem**  
sprzedaje tego roku około 150 wagonów różnych gatunków mąki prawdziwej kościanej za gotówkę 3 proc. sconto, na kredyt od 3 do 6 miesięcy bez procentu, od 6 do 9 miesięcy na 8 proc., a w razie koniecznej potrzeby i 12 miesięcy kredytuje.  
Doświadczenia z nawozami sztucznymi robione na własnych polach na wielką skalę, można oglądać w różnych porach roku; na donoszących o przybyciu, konie będą oczekiwać na stacyi Rymanów.  
Dla pośredników w rozsprzedaży, dla pp. Naczelników gmin itp. wszystkich zajmujących się agencją tego towaru wśród włościan ofiaruje fabryka 5 proc. prowizyi. — Za dobroć towaru fabryka ręczy. 923  
**Zarząd dóbr Klimkówki p. Rymanów.**